



Dyrektor szpitala powiatowego Andrzej Dronsejko do odwołania?

s.2

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

**OLAVIA
TAXI**
506 444 777

MAX TAXI
24h
695 603 603

EC24 TAXI
OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

17 SIERPNIA 2023, NR 33 (1579), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Koniec epoki starosty Brezdenia

Rządził w powiecie 13 lat. W minioną środę stracił stanowisko na rzecz partyjnego kolegi Mirosława Kuleszy

■ Mirosław Kulesza:

■ Zdzisław Brezdeń:

s.14-15



- Gdy człowiek zaczyna myśleć, że jest nieomylny, zaczyna się dramat w zarządzaniu...



- Dla mnie to decyzja typowo polityczna



Kombajn za nic wtedy nie przejedzie!

Skrzynka energetyczna na sąsiedniej działce blokuje drogę na pole, a żniwa czekają.

Jest rozwiązanie problemu?

s.4

POWIAT

Z sesji

Były już starosta Zdzisław Brezdeń przygotował uchwałę o odwołaniu dyrektora oławskiego szpitala. Decyzję będzie musiał podjąć jednak nowy szef powiatu

Sierpniowa sesja Rady Powiatu to szereg nieoczekiwanych zmian i następujących po sobie niespodzianek. Kolejną była informacja o zamiarze odwołania z funkcji dyrektora szpitala. Składając sprawozdanie z działalności zarządu między sesjami starosta Zdzisław Brezdeń poinformował, że Zarząd przy udziale dyrektora oławskiego szpitala i jego zastępcy dokonali głębokiej analizy audytu zewnętrznego, który przeprowadzono w szpitalu. Na spotkaniu dzień przed sesją Rady Powiatu Zarząd podjął - jak stwierdził starosta - bardzo ważną decyzję, a mianowicie wystąpił do Rady Społecznej działającej przy ZOZ z wnioskiem o wydanie opinii w sprawie odwołania Andrzeja Dronsejki ze stanowiska dyrektora szpitala.

Jako pierwszy na tę informację zareagował radny Józef Hołyński ze Wspólnoty Samorządowej mówiąc, że skoro Zarząd wystąpił o taką opinię do Rady Społecznej, to czy zajął jakieś stanowisko w tej sprawie. W odpowiedzi usłyszał, że przygotował stosowną uchwałę i przekazał ją do zaopiniowania. Brezdeń nie wyjaśnił jednak, jakie jest to stanowisko Zarządu. Zapytaliśmy go o to kilka dni po sesji, ale nie chciał rozmawiać na ten temat i odesłał nas do nowego szefa zarządu.

Dyrektor szpitala do odwołania?

Temat powrócił jednak jeszcze na tej samej sesji ponownie za sprawą radnego Hołyńskiego, który nawiązał do sprawy przypominając, że podstawowym zarzutem opozycji wobec Zarządu Powiatu i starosty od miesięcy był brak właściwego nadzoru nad działalnością szpitala, a audyt, o którym wspominał starosta, wykonano na zlecenie Zarządu Powiatu oraz Rady Powiatu (a szczególnie radnych opozycji - jak stwierdził w rozmowie z nami - którzy wymusili na zarządzie zlecenie tego audytu).

Kontynuując wypowiedź podczas obrad radny Hołyński stwierdził, że audyt wypadł dramatycznie.

- Audytor mówi wyraźnie o braku kontroli i zarządzania szpitalem - podkreślił. Przypomnieli, że wcześniej komisja rewizyjna badała sytuację szpitala w określonym zakresie, ale wtedy starosta mający wszelkie kompetencje do zdefiniowania problemu tylko przyglądał się sprawie i wyrażał poparcie dla działania komisji. - Dlatego dzisiaj kompletnie nie rozumieliśmy, jest dla mnie ten gwałtowny pośpiech w kierunku odwołania dyrektora szpitala - twierdził Hołyński. - Dziś, kiedy właściwie jeszcze Rada Powiatu nie zapoznała się dokładnie z wynikami tego audytu. Nie było żadnej debaty w tej sprawie, żadnej dyskusji, możliwości zadania pytań dyrektorowi. On też nie odniósł się do wyników kontroli. Myślę że w Radzie Społecznej też tego nie było, więc nie rozumiem, skąd nagle ten pośpiech. Nie zgadzam



Radny Józef Hołyński, były członek Rady Społecznej ZOZ, uważa, że przed odwołaniem dyrektora szpitala powinno się wysłuchać, co on ma do powiedzenia w sprawie audytu

się ze stwierdzeniem wicestarosty, że nasze działania są polityczne. To pokazuje, że działanie polityczne jest po waszej stronie, bo po co ten gwałtowny pośpiech i mówienie o tym na tej sesji. Do czego jest to potrzebne?

W pewien sposób wywołany do tablicy Zdzisław Brezdeń stwierdził, że problem szpitala jest obecnie najważniejszy i właśnie w sposób profesjonalny został sprawdzony oraz zdefiniowany i trzeba na ten problem patrzeć dwójako. Jakaś jego część to problemy obiektywne, na które samorząd nie ma wpływu, bo są one związane z polityką prowadzoną przez państwo i realizowaną przez NFZ. Druga część jest bardzo subiektywna, na którą

wpływ ma dyrekcja szpitala. - Ten audyt, który jest do państwa dyspozycji, pokazał nam, że trzeba bacznie i bardzo roztropnie podejść do tego problemu - mówił Zdzisław Brezdeń. - Sygnały, które płyną od dyrekcji szpitala, wskazują, my tak je odczytaliśmy, że nie posuniemy się naprzód i ten nasz okręt pod tytułem „SP ZOZ w Oławie” będzie tylko dryfował. Uzналиśmy więc, mając w ręku audyt i informacje, które płyną z NFZ, że to jest moment, w którym powinniśmy podjąć zdecydowane działania. Być może gdybyśmy się zdecydowali zrobić to kilka miesięcy wcześniej, sytuacja byłaby trochę łatwiejsza dla nas, dla dyrekcji szpitala, ale sami wiecie, że NFZ i służba zdrowia to jest ogromny obszar bardzo



Odwołanie dyrektora Andrzeja Dronsejki wcale nie jest przesądzone

skomplikowanych mechanizmów i żeby, jak to mówią, nie wylać dziecka z kąpielą, trzeba było zebrać pewne informacje, podeprzeć się nimi, żeby można było w sytuacji, w której obecnie jest szpital, podjąć działania restrukturyzacyjne, modernizacyjne, żeby w najbliższych latach nie znaleźć się w sytuacji innych szpitali z milionowym zadłużeniem i wielkimi problemami. Jeszcze jest czas, by takie działania podjąć. W naszej ocenie powinniśmy na tym polu zacząć przyspieszać i tę decyzję, którą podjął zarząd, tak należy rozumieć.

O komentarz poprosiliśmy dyrektora szpitala Andrzeja Dronsejkę, ale odmówił, tłumacząc że czytał audyt, ale na razie nie będzie się odnosił

ani do jego treści, ani też do wniosku o odwołanie go ze stanowiska.

Wątpliwości co do podejsścia do tematu odwołania dyrektora wciąż ma radny Hołyński. Jego zdaniem, najpierw radni i zarząd powinni mieć czas na dokładne zapoznanie się z dokumentem i jego uwagami oraz zaleceniami naprawczymi, w dalszej kolejności powinno się wysłuchać w tej sprawie dyrektora szpitala i pozwolić mu odnieść się do wyników kontroli, a dopiero na końcu podjąć decyzję o jego ewentualnym odwołaniu.

- Uważam, że to, co zrobił Zdzisław Brezdeń, to wyjście przed szereg i mam nadzieję, że teraz, gdy Zarząd się zmieni, procedura ewentualnego odwołania dyrektora zostanie przeprowadzona tak jak trzeba - mówi Hołyński.

Jak będzie? Na razie nie wiadomo. Były starosta nie chce komentować, nowy nie podjął jeszcze decyzji. Czekają na wybór członków Zarządu Powiatu, który nastąpi prawdopodobnie na sesji RP 23 sierpnia.

Audyt w szpitalu wykonała spółka ze Szczecina na wniosek Zarządu Powiatu. Dokument ma blisko 200 stron i jest do wglądu radnych w biurze RP. Mimo kilku prób z naszej ocenie nie uzyskaliśmy informacji czy i kiedy będziemy mogli zobaczyć dokument.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Kierowca opuścił samochód o własnych siłach, ale badanie alkomatem wykazało ponad 1 promil alkoholu w jego organizmie.

Pijany kierowca wylądował w rowie

POWIAT

9 sierpnia kilka minut po godz. 5.00 dyżurny oławskiej komendy otrzymał informację o dachowaniu auta, do którego doszło na drodze krajowej nr 94, niedaleko Jankowic

Z wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący osobowym VW golf, jadąc drogą krajową nr 94 z Oławy w kierunku Wrocławia nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i przed Jankowicami stracił panowanie nad pojazdem wjeżdżając do rowu. Kierowca opuścił samochód o własnych siłach, ale badanie alkomatem wykazało ponad 1 promil alkoholu w jego organizmie. Kierowca volkswagena wkrótce usłyszy zarzut kierowania pojazdem pod

wpływem alkoholu, za co grozi mu kara do 2 lat więzienia, zakaz kierowania pojazdami oraz wysokie świadczenie pieniężne.

Mundurowi zatrzymali również uprawnienia mężczyzny do kierowania pojazdami mechanicznymi oraz dowód rejestracyjny pojazdu.

Policja apeluje: - Pamiętajmy! Odpowiedzialny kierowca to taki, który bierze odpowiedzialność za zdrowie i życie nie tylko swoje, ale również innych użytkowników.

(CK)

Za kradzież sklepową dostał mandat, ale za narkotyki grozi mu do 3 lat więzienia

OŁAWA

Policja 38-latek ukradł opakowanie wiertła, ale to był dopiero początek jego kłopotów

W czwartek 10 sierpnia około godz. 14.20 dyżurny oławskiej jednostki otrzy-

mał zgłoszenie o kradzieży w jednym ze sklepów wielkopowierzchniowych na terenie miasta. Skierowani na miejsce policjanci z Rewiru Dzielnicy ustalili, że 38-letni mieszkaniec powiatu oławskiego ukradł opakowanie wiertła. W czasie rozmowy z policjantami mężczyzna był wyraźnie zdenerwowany. Jak się później okazało, zatrzymany w kieszeni kurt-



W miejscu jego zamieszkania mundurowi ujawnili dwa kolejne foliowe zawiniątko - w jednym znajdowała się amfetamina, a w drugim fioletowa tabletki o nieustalonym składzie

ki miał foliowe zawiniątko z marihuaną.

Nie był to jednak koniec kłopotów mieszkańca powiatu. W miejscu jego zamieszkania mundurowi ujawnili dwa kolejne foliowe woreczki - w jednym znajdowała się amfetamina, a w drugim fioletowa tabletki o nieustalonym składzie. 38-latek zatrzymano i trafił do policyjnego aresztu. Za kradzież sklepową został ukarany mandatem karnym, natomiast za posiadanie substancji psychoaktywnych oraz środków odurzających odpowie przed sądem. Grozi mu kara nawet do 3 lat więzienia.

(CK)

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzyycia@gmail.com
www.slonecznajesienzyycia.com

Jechała w nocy do sklepu po papierosy. BĘDZIE JĄ TO SPORO KOSZTOWAŁO

GMINA OŁAWA

10 sierpnia kilka minut po godz. 2:00 dyżurny oławskiej jednostki otrzymał zgłoszenie, że w Bystrzycy kierowca samochodu osobowego marki Citroen uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. Okazało się, nie było to jedyne powstałe w wyniku kolizji uszkodzenie

Zaraz po zgłoszeniu policjanci z oławskiej patrolówki zatrzymali 64-letnią kobietę, która kierując citroenem uderzyła w bramę jednej z posesji oraz zaparkowany w pobliżu samochód. Dodatkowo uszkodziła znak drogowy A7 „ustęp pierwszeństwa”, D6 „przejście dla pieszych”,

a także lustro drogowe i bariery ochronne.

Dzięki szybkiej i właściwej reakcji świadków mieszkanka powiatu oławskiego została zatrzymana, zanim, jak oświadczyła, położyła się spać. Kobieta była pod widocznym działaniem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie blisko 1,5 promila alkoholu. Policjantom tłumaczyła, że „chciała jej się palić, więc postanowiła pojechać do sklepu po papierosy” zapominając, że jest środek nocy.

Funkcjonariusze zatrzymali 64-letnią kobietę prawo jazdy, dodatkowo wkrótce usłyszy zarzut kierowania pojazdem pod wpływem alkoholu, za co grozi jej kara do 2 lat więzienia, zakaz kierowania pojazdami oraz wysokie świadczenie pieniężne. Policja przypomina, że nie ma i nie będzie tolerancji dla kierujących wsiadających do samochodu pod wpływem alkoholu

(CK)



Spore szkody, jak na jeden wypad do Żabki po papierosy

Rzepak skutecznie zablokował ruch do Ścinawy Polskiej

OŁAWA

Ciągnik, który jechał z Oławy do Ścinawy Polskiej, w okolicy elewatora uległ awarii, co spowodowało, że na drogę wysypał się rzepak, który był w w dwóch przyczepach

Ulica Portowa była zablokowana przez kilkadziesiąt minut, czyli do czasu, kiedy cały rzepak z jezdni został uprzątnięty. Dopiero wtedy droga do Ścinawy Polskiej ponownie była przejezdna. (CK)



Trzeba było się uwijać, bo droga zablokowana



Najbliższe 8 miesięcy spędzi za kratkami

POWIAT

3 sierpnia

Kilkanaście minut przed godz 1:00 w Jelczu-Laskowicach na ul. Bożka, w trakcie legitymowania policjanci z wydziału prewencji zatrzymali 26-latkę, który miał przy sobie woreczek foliowy z zapięciem strunowym, w którym znajdowała się amfetamina

Nie był to jedyny problem zatrzymanego. Okazało się, że mieszkaniec powiatu oławskiego jest poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Oławie do

odbycia kary pozbawienia wolności.

26-latek został doprowadzony do Aresztu Śledczego, gdzie spędzi najbliższe 8 miesięcy. Mężczyzna nie uniknie również odpowiedzialności karnej za posiadanie środków psychoaktywnych, za które grozi kara nawet do 3 lat więzienia.

(CK)

**POMOC OSOBOM
POSZKODOWANYM
W WYPADKACH**

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY

NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS
SM Odra, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20f (pod wieżowcem obok PKS)

2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Skrzynka ZABLOKOWAŁA kombajny, a zboże na polu czeka



- Ten słup z lewej też trzeba było 20 lat temu przesunąć - z tego samego powodu - mówi Jan Choptiany z Drzemlikowic



Nie chce wyjść więcej niż 440 cm, a kombajn potrzebuje co najmniej 480 cm

GMINA OŁAWA

Interwencja

Tydzień temu w Drzemlikowicach na zlecenie firmy Tauron postawiono parę nowych skrzynek energetycznych. Jedna na tyle niefortunnie, że uniemożliwia rolnikom wjazd na pole, gdzie czeka zboże

- Mam tam pole, ale teraz kombajnem nie przejadę - mówi Jan Choptiany z Drzemlikowic.

Wtórę mu kolejny rolnik: - Nie da się! W zeszłym rokujechałem, a teraz się nie da, bo ta skrzynka. A inaczej na te pola się nie dojedzie, bo z drugiej strony jest rzeka. To jedyna droga.

Po postawieniu skrzynki energetycznej na samym skra-

ju działki do sąsiedniego płotu jest około 440 cm, tymczasem kombajn potrzebuje minimum 480 cm, aby się zmieścić. I to na styk.

Pan Choptiany przypomina podobną sytuację, opisywaną przez naszą gazetę jakieś 20 lat temu. Wtedy energetyka postawiła przy tej samej drodze słup, który też ostatecznie trzeba było przesunąć, bo kombajny się nie mieściły: - Interweniowaliśmy wtedy z Krzysiem Trybulem i słup po tygodniu udało się przesunąć, ale wtedy sprawa oparła się aż o Warszawę. Teraz popełniają ten sam błąd. Tu żniwa w toku, a kombajnem się nie wjedzie, więc to trzeba natychmiast zmienić.

Właścicielem działki, na której stoi słup, a teraz postawiono skrzynkę, jest pani Agnieszka z Siecieborowic, która już zna problem. Tłumaczy, że mówiła firmie stawiającej skrzynkę, aby usytuować

ją przy słupie, ale najwyraźniej nie dogadali się, bo skrzynka jest zdecydowanie za blisko drogi, co od razu sygnalizowała wykonawcy.

- Owszem, ta pani mówiła nam o tym, ale gdy już było po fakcie, czyli skrzynka stała - opowiada Paweł Gabryś, przedstawiciel firmy wykonującej zlecenia dla Taurona i podpowiada rozwiązanie. Jeszcze można tę skrzynkę przestawić, ale ktoś będzie musiał ponieść koszt, bo to i nowa dokumentacja, i robocizna, a to kilkaset złotych. Po wykonaniu paru telefonów i skomunikowaniu ze sobą paru osób okazało się, że sprawa jest do zrobienia. Pani Agnieszka zdecydowała, że dla dobra miejscowych rolników weźmie koszt na siebie, a przedstawiciel wykonawcy zadeklarował, że „po kosztach” przesunie skrzynkę do końca sierpnia.

Sprawa wygląda na rozwiązana, choć jednak tylko tymczasowo.

- Gdy kiedyś postawimy tam płot, też na granicy działki, to problem znów się pojawi - mówi mąż pani Agnieszki i sugeruje, że wtedy do przejazdu i tak trzeba będzie ściągać heder, czyli tę najszerszą część tnącą kombajnu. Zdaje sobie jednak sprawę z tego, że to będzie problem dla rolnika, bo trzeba najpierw ściągać, a potem zaraz zakładać.

- Tam jest wąsko, a ja nie chcę od razu z furtki wchodzić do mieszkania - mówi i tłumaczy, że zapłacili przecież za całą działkę. Deklaruje jednak, że gdy się wybudują (za parę lat) i będą mieć wyobrażenie wszystkiego, nie wykluczają, że dla dobrych międzysą-

siadzkich stosunków przesuną ogrodzenie o te pół metra, aby jednak kombajny spokojnie mogły przejeżdżać na pola. Jeśli jednak ich auto między budynkiem a ogrodzeniem się

nie zmieści, to nic z tego nie będzie i ogrodzenie jednak stanie na skraju działki, jak teraz skrzynka...

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Pan Choptiany pokazuje też inną nową skrzynkę, którą postawiono tuż przy asfalcie. - Przecież tak się nie robi - mówi. - To za blisko, będzie przeszkadzać. A w zimie jak plug będzie chciał odśnieżyć, to zniszczy. Tu trzeba myśleć!

Szlachetna Paczka - dołącz do grona **WOLONTARIUSZY**

POWIAT Zachęcają

Klaudia Musiał jest dolnośląską koordynatorką Szlachetnej Paczki. Chętnych, by włączyć się w wolontariacką akcję pomocy, zachęca do zapisów

Co trzeba zrobić? Koordynatorka tłumaczy: - Wejdź na stronę szlachetnapaczka.pl, wypełnij krótki formularz, poczekaj na kontakt ze strony rekrutera i zostań wolontariuszem Szlachetnej Paczki! Co roku tysiące osób z różnych zakątków Polski angażuje się w wolontariat Szlachetnej Paczki. Kiedy pomagamy rodzinom, zmieniamy nie tylko kolejne tygodnie czy miesiące ich życia, ale często zmieniamy ich i nasz świat. Ze świata biedy na



Tak było rok temu w Jelczu-Laskowicach

świat bezpieczniejszy, z możliwościami, świat w którym patrzymy na innych z nadzieją, większą empatią i wrażliwością. Zmieniamy wiele małych światów, zmieniając w ten sposób nasz wspólny. Wolontariat w Szlachetnej Paczce to propozycja dla tych, którzy nie godzą się na obojętność

wobec najbardziej potrzebujących. Szlachetna Paczka to dostrzeżenie osób, których nie zauważa nikt inny. Dołącz do wolontariatu w Paczce i doświadcz satysfakcji oraz poczucia wpływu na losy wielu osób w potrzebie!

Chcesz pomóc? Zgłoś się! (KT)

**PRZYJMIEMY NA PRAKTYKI
ZAWODOWE W ZAWODZIE
LAKIERNIK SAMOCHODOWY**

- Bardzo dobre warunki pracy,
- Miła atmosfera,
- Zwrot kosztów dojazdu.

Kontakt Izabela Paczków 501-169-184

Kim jest nowy starosta Mirosław Kulesza?

Mirosław Kulesza był szefem gminy Oława w latach 1990-1994. Wtedy wybrali go na to stanowisko radni. Od roku 1998 do 2002 pełnił funkcję radnego gminnego i zastępcy wójta.

O stanowisko wójta w wyborach bezpośrednich walczył pierwszy raz w roku 2006, ale bez skutku. Zdobył wtedy natomiast mandat radnego

go powiatu oławskiego. W kadencji 2010-2014 też był radnym powiatowym. Od czasu wyborów bezpośrednich nie zmienił barwy partyjnych - Mirosław Kulesza jest wierny Prawu i Sprawiedliwości. Przed laty był działaczem NSZZ „Solidarność”. Jest absolwentem wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego.

Od 2007 roku pracował

w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W 2016 został dyrektorem jej dolnośląskiego oddziału. Z końcem grudnia 2018 został szefem Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR). Zastąpił wówczas na tym stanowisku swojego partyjnego kolegę Piotra Regieca z Oławy. Stanowisko to stracił w maju 2020 w efekcie „wewnętrznych

ustaleń” - jak nam wtedy powiedział - na rzecz kolejnego działacza PiS. Pracował jednak w KOWR do emerytury. Przeszedł na nią 28 grudnia ubiegłego roku.

Od czwartku 10 sierpnia zastąpił Zdzisława Brezdenia na stanowisku starosty oławskiego.

(WK)



Mirosław Kulesza

OŁAWA

Kampania wyborcza KO

Obywatelska kontrola wyborów - dlaczego to takie ważne, próbowali uświadomić oławian i zachęcić do zaangażowania w sprawę posłowie Koalicji Obywatelskiej - Małgorzata Tracz, Kamila Gasiuk-Pihowicz, Sławomir Nitras oraz Michał Jaros

Konferencja odbyła się 10 sierpnia na oławskim Rynku.

- Przyjechaliśmy tu z różnych stron kraju, bo chcemy powiedzieć państwu, że cały proces wyborczy począwszy od ogłoszenia daty wyborów jest bardzo ważny, dlatego zachęcamy do zaangażowania się - mówił poseł Michał Jaros z PO. - Można wywieszać banery, roznosić ulotki, przekonywać swoich znajomych, bo każdy głos się liczy. Oprócz tego jest ten moment, kiedy wszyscy powinni pójść i zagłosować, czyli wziąć udział w wyborach. Już wiemy, że te wybory nie będą równe, bo za tą pisowską machiną stoją media, które powinny być publiczne, że w te wybory po stronie rządzących będą angażowały się różne instytucje, zapewne spółki skarbu państwa. Sam akt głosowania musi być jednak transparentny, a każdy oddany głos dobrze policzony. Więc zachęcamy, byście wzięli udział w akcji pilnowania wyborów. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą być mężami, żonami zaufania, tych, którzy chcą być członkami komisji wyborczych, byście wzięli udział w akcie głosowania, liczenia losów, przekazywania kart do komisji obwodowych i komisji okręgowych. To są bardzo ważne momenty, na które trzeba zwracać uwagę i dzisiaj przyjechaliśmy do Oławy, by państwa do tego zachęcić, byście już dzisiaj wzięli udział w kampanii wyborczej i pomogli nam wygrać te wybory i ich przypilnować.

Małgorzata Tracz z Partii Zielonych dodała, że nadchodzące wybory parlamentarne będą najważniejszymi po roku

KO: - „Października piętnastego pogonimy Kaczyńskiego”



„Października piętnastego pogonimy Kaczyńskiego” skandowali zebrani na oławskim Rynku

1980, bo decydują one o tym, w jakiej Polsce będziemy żyć. Czy nadal w Polsce rosnących kosztów życia, w Polsce korupcji, w Polsce, która szczerze na mniejszości, nienawidzi kobiet i traci swoją pozycję na arenie międzynarodowej? Czy też w Polsce ekologicznej, demokratycznej i solidarnej, gdzie godność każdego człowieka jest szanowana, a państwo go wspiera, nie jest opresorem. Podobnie jak Jaros dodała, że to nie będzie łatwy pojedynek, ale pracują i będą pracować nad tym, by największej osób im zaufało i oddało na nich głos. - Wygramy te wybory, ale potrzebujemy waszej pomocy, ludzi, którzy dopilnują, żeby te wybory były uczciwe, głosy prawidłowo liczone i nie będzie dochodziło do przekrętów w komisjach wyborczych. Zapraszamy więc do przyłączenia się do akcji „Przypilnuj mi wyborów”.

Posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz stwierdziła, że PiS ma miliony od „tłustych kotów” i że spółek skarbu państwa, z rezerwy budżetowej, które wykorzystuje na pikniki

i propagandę. - My mamy miliony ludzi, którzy mają w sercu Polskę i tę Polskę kochają - dodała. - PiS jest silne pieniędzmi brnymi wprost z budżetu państwa, naszymi ciężko zarobionymi pieniędzmi oddawanymi w podatkach. My jesteśmy silni miłością do Polski otwartej, demokratycznej, troszczącej się o kobiety. Jesteśmy też silni tymi wszystkimi, którzy już zgłosili się i zgłoszą do obywatelskiej kontroli wyborów.

Sławomir Nitras dziękował tym, którzy już się zapisali do tej obywatelskiej kontroli wyborów, czyli 32 tysiącom osób. - Potrzeba jednak blisko 50 tys. takich ludzi, by można było te wybory przypilnować we wszystkich wsiach, miastach i miasteczkach - mówi. - Tylko uczciwe wybory są gwarantem wszystkich naszych wolności. Wolności, które nie ograniczają się do tego, jak mówi Jarosław Kaczyński, by iść na grzyby czy zbierać chrust. Nasze wolności to prawo do nauki, a nie indoktrynacji, prawo do leczenia, a nie ściganie pacjentów przez

policję w szpitalach, to możliwość swobodnego wyjazdu we wszystkie strony świata, to prawa dzieci, by miały odpowiednią opiekę, wsparcie psychologiczne czy psychiatrycz-

ne, gdy tego potrzebują, a nie by musiały czekać na to kilka lat. To są nasze prawa! Nie chodzenie na grzyby! Jesteśmy świadomymi obywatelami XXI wieku żyjącymi w UE i wiemy, czym są nasze prawa. Że zaczynają się i kończą przy urnie wyborczej. Że karta wyborcza jest gwarantem naszych praw. Kiedy odbierze nam się to prawo, kiedy wybory będą manipulowane, jak na Białorusi, gdzie wybrany przez naród prezydent nie może wjechać do kraju, to będziemy mieli to, co tam. Niestety, to się dzieje obecnie i jest częścią naszej środkowo-europejskiej rzeczywistości i teraz jest pytanie: - Jeżeli mamy te dwie silne tendencje, autorytarną na wschodzie i demokratyczną na zachodzie, to jakiego wyboru dokonają Polacy? W którą stronę ciągnie nas Kaczyński i PiS, to widać, więc co jeszcze ma się wydarzyć, by Polacy to zobaczyli?

Dalej mówił o propagandzie pokazywanej w mediach i przypomniał aferę z okrad-

niem kontenerów z odzieżą należących do Polskiego Czerwonego Krzyża, która miała miejsce na Dolnym Śląsku, i za którą skazano działaczy PiS - posła i radnego. - Skoro tak robili, to są zdolni ukraść wolne wybory - stwierdził poseł PO. - Za 65 dni jest najważniejszy test dla nas i warto się do tego dobrze przygotować. Obywatelska Kontrola Wyborów to projekt realizowany przez KOD (Komitet Obrony Demokracji), szczegóły są na stronie internetowej - <https://okw.info.pl/#dolacz>. Poprzez tę stronę można też się zgłosić i zapisać do udziału w akcji.

Następujące po sobie wystąpienia posłów grupa mieszkańców nagradzała brawami, podobnie jak konkretne słowa poszczególnych osób. Gestami i okrzykami aprobaty przyjęto też powtarzane podczas konferencji hasło: - Października 15. pogonimy Kaczyńskiego”.

(WK)

ODDAJ KREW URATUJ ŻYCIE

Zostań dawcą szpiku

Świetlica socjoterapeutyczna "TOP"

Jelcz-Laskowice ul. Bożka 13

19. 08. 2023 - Sobota

09:00 - 12:00

Jelcz-Laskowice

Wstępniak, czyli...



...czy chcesz być zdrowy, młody i bogaty?

Czy wolisz pracować ciężko i długo, czy lekko i krótko? A niby jakiej odpowiedzi się spodziewacie?

Mniej więcej tak właśnie brzmią pytania referendalne, doklejone przez rządzących do wyborów parlamentarnych. Równie dobrze można by pytać, czy ludzie chcą płacić podatki. Nikt nie chce, ale trzeba, bo inaczej państwo nie będzie mogło mi zaofiarować tego, czego potrzebuję (rozwój, opieka medyczna, edukacja, bezpieczeństwo i takie tam). Oczywiście jest kwestia rodzaju podatków, ich wysokości, progów podatkowych, ale to już kolejne pytania, na które przeciętny Polak i tak nie odpowie ze zrozumieniem, bo to tak, jakby go pytać jaka jest różnica ciągu wytwarzanego przez silniki Boeinga model 737-900 CFM56-7B26 i silniki CFM56-7B27. Kto odpowie?

To zresztą nie jest referendum, bo pytania zawierają tezy i manipulacje (przecież

nikt nie chce nam siłą wciśkać uchodźców). Tu nie chodzi o zasięgnięcie opinii obywateli, tylko o zaprzęgnięcie narzędzia demokracji bezpośredniej w tryby własnej kampanii wyborczej.

Jakość pytań uwłacza inteligencji Polaków. Zresztą pytanie miało być jedno, dotyczące emigrantów, a jest ich więcej, za to od czapy. „Czy popierasz wyprzedaż państwowych przedsiębiorstw?”. I koniec. Każda odpowiedź może być dobra. Bo co to znaczy „wyprzedaż”? To nie zwykła sprzedaż, tylko sprzedaż po obniżonych cenach. Wyprzedaż stosuje się np. przy likwidacji sklepu, kolekcji, gdy nadwyżki towaru zalegają w magazynach lub gdy produkt jest wycofywany z rynku. Aby nie zbankrutować lub zapewnić sobie miejsce w magazynie, czyli możliwość dalszej działalności, czasem wyprzedaż jest koniecznością i prawidłowo-

wym działaniem z punktu widzenia biznesu. Powiecie że nasze narodowe przedsiębiorstwa to nie biznes? To powodzenia na rynkach światowych! Oczywiście raczej nie wyprzedaje się rodowych sreber, ale to z powodu sentymentu, a nie ich realnej wartości. Gdy jednak bieda zagłąda w oczy, i rodowe srebra czasem idą pod młotek. Tak to działa na wolnym rynku.

Hipokryzja władzy? Oczywiście! Przecież rząd zobowiązał się w tzw. kamieniach milowych do podwyższania wieku emerytalnego, a teraz nas pyta, czy tego chcemy. Najpierw wypuszcza emigrantów z krajów azjatyckich szeroką strugą, a potem pyta obywateli, czy ich chcą. Itd. Itp.

Jeżeli chodzi o ważne pytania, na które odpowiedź pokazywałby dalszy kierunek Polski, to widziałbym właśnie jedno - dlaczego PiS nie zatrudnia ekspertów. Wy-

czerpująco w chwili szczerości odpowiedział na nie sam rzecznik partii Radosław Fogiel. Nie zatrudniają, bo „sposób myślenia ekspertów o gospodarce, o zarządzaniu, jest zupełnie sprzeczny z tym, co PiS ma w swoim programie”. I tyle na temat.

Cóż, wszyscy wiemy, że chodzi tu o wybory, więc referendum jest tylko jednym z narzędzi Zjednoczonej Prawicy (jak np. TVP), aby je wygrać. Innymi są spotkania, na których za publiczne pieniądze można raz jeszcze opowiedzieć wyborcom, jak to rząd robi nam wszystkim dobrze. Byłem tydzień temu na briefingu prasowym z okazji podpisania przez prezydenta ustawy o zmianie 500+ w 800+, która i tak teraz nie wchodzi w życie, więc nie ma co się spieszyć. Sprawa wiadoma wszystkim, ale skoro jest okazja i mamy kampanię, trzeba jeździć z takim przekazem.

W Oławie padło akurat na wicewojewodę. Pod ratuszem spotkałem ciekawą pisowską czwórkę, czekającą na tego gościa. Pisowską, bo - wiadomo, obowiązek - przyjeżdża reprezentant Zjednoczonej Prawicy. Ta czwórka to przewodniczący rady Mazurek, radny Gwiazdowicz oraz wicestarosta Brezdeń i aktualny starosta Kulesza. Czuć było, że spotkanie pod ratuszem nieco z obowiązku, chyba przypadkowe, rozmowa w takim gronie wyraźnie się nie kleiła, a gdy tylko panowie usłyszeli ode mnie, że na briefingu nie będzie wojewody, tylko jeden z jego zastępców, wyraźnie poczułem „uff” od strony Brezdeń oraz Kuleszy i obaj od razu się wycofali, ale... każdy w przeciwną stronę. I to może być prognoza tegorocznej kampanii w olawskim PiS. Dla jednego dobra, dla innych zła. Przecież Brezdeń jest szefem partii w powiecie, a Kulesza, który parę dni

temu zastąpił go w fotelu starosty, jest najwyższym urzędnikiem tej partii na naszym terenie. Ich rozejście się w przeciwne strony jest symboliczne. I to na samym początku kampanii!

Najciekawsze jednak zapewne dopiero przed nami. Od września ruszy zmasowany atak wyborczy na wszystkie nasze zmysły. Mieście się na baczność, bo czekać nas może jeszcze wiele zaskoczeń i zdziwień, choć nie wiem, czy cokolwiek jest w stanie przebić niedawną informację, że Bezpartyjni Samorządowcy (jedną z ich twarzy jest Michał Rado) są... partią. Serio! W swoich oficjalnych wypowiedziach czy dokumentach unikają jak ognia tego brzydkiego słowa na „P” (dokładnie sprawdziłem ich oficjalną stronę), ale od lipca tego roku bezpartyjni partię tworzą. Znam, znam powody, co nie zmienia kuriozalnego faktu.

I taki świat będzie z nami już do 15 października. Albo i dłużej.

JERZY KAMIŃSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Jak do tego doszło?

Dziś na ławeczce wielkie święto. Dosiadł się najpierw Ksiądz Biskup, a zaraz potem Kusy. To nic, że jako najmłodszy muszę siedzieć obok na skrzynce ze sklepu. Choć obok - czuję, że razem! No i zaszczyt jaki! Bo ani nie wezwali na plebanie, ani nie prosili do dworku, tylko do nas przyszli w gości, na ławeczkę. Biskup mówi, że skoro elity zawiodły, zarówno świeckie jak i kościelne, i diagnozy nie potrafią postawić, to trzeba ludu o prawdę zapytać. A z ludem teraz kłopot, bo zazwyczaj ci co udają lud, to zwykli motłoch, albo przynajmniej mieszanek, a wiadomo, gdzie jeden zatruty umysł, tam i cała debata zatruta. No ale jak wydestylować lud, to nikt jeszcze nie odkrył. To znaczy do niedawna, bo właśnie się okazało, że jak Biskup retorycznie pytał o destylację właściwego ludu, to w desperacji pytał na głos, aż tu nagle uzyskał praktyczną odpowiedź. Nie, nie od Pana Boga, bo choć nasz Biskup w niebie specjalne względy ma, to pan Bóg stanowczo odmawia rozmowy o Polakach. Nie tylko że ich nie rozumie, ale nawet nie wie, skąd się wzięli. Bo reszta ludzi to od

Adama i Ewy, a Polacy od Janusza i Marioli. Ale skąd się wzięli Mariola i Janusz nawet Pan Bóg nie wie, choć wszechwiedzący. Więc sfrustrowany. I z tej frustracji rozmawiania o Polakach odmawia. Sami się skądś wzięli, to niech się sami rządzą. Ba, nawet słuchać o nich nie chce, bo co posłucha, to jeszcze bardziej sfrustrowany. Bo na przykład Polacy wiedzą z całą pewnością, że pochodzą od Sarmatów, co to mocarstwo tajne mieli pod nazwą Lechia. I wiedzą też, że Maryja, Święta Matka Boża była Polką, bo przecież jak wiadomo to Polacy są narodem wybranym, tylko nie wiadomo przez kogo.

To mnie przypomniało taki stary dowcip, co to mi jeszcze dziadzius opowiadał, jak Gierka, Prezydent Ameryki i Prezydent Francji na audiencję się do nieba udali i w przypływie dobrego humoru Pan Bóg pozwolił im zadać po jednym pytaniu. Więc prezydent amerykański pyta, kiedy zwykli Amerykanie będą myśleć, że w Ameryce jest dobrze. Pan Bóg pomyślał i mówi, że za osiem lat. Uuuu, zmartwił się Amerykanin, to już nie za mojej kadencji. Francuz z kolei pyta, kiedy zwykli Francuzi

będą myśleć, że we Francji jest dobrze. Pan Bóg pomyślał i mówi, że za 18 lat. Uuuu, zmartwił się Francuz, to już nie za mojej kadencji. Przyszła pora na Gierka. Ten po prawdzie chciał zapytać, czemu Henia tak długo u fryzjera wysiaduje i czy schadzek tam jakiś nie ma, ale przy innych prezydentach nie wypadało, więc westchnął tylko i pyta, kiedy zwykli Polacy będą myśleć, że w Polsce jest dobrze. Uuuu, zmartwił się Pan Bóg, to już nie za mojej kadencji.

Ale na głos to ja przecież tego dowcipu przy Biskupie opowiadać nie będę, a przyjaciele moi to już z pińc razy słyszeli, więc nie było potrzeby.

Ta praktyczna odpowiedź, co ją Biskup uzyskał, to pochodziła od tej samej wyroczni co zawsze, czyli od Michałowej. Michałowa mu powiedziała, że wydestylowany lud, taki co to bieda i dostatek zaznał, z niejednego pieca chleb jadł i w bilansie szczęścia i nieszczęścia koło zera się kręci, to w czwartki przesiaduje na ławeczce. Biskup się zgodził, Kusęgo jeszcze dowołał, bo jak już zupełnie nie wie, co zrobić, to właśnie tak robi i stąd wizyta.

Biskup się więc nas pyta, jak do tego doszło, że naród skłócony, że politycy tylko swoich słuchają, a niezależnych i inaczej myślących za zdrajców mają, dlaczego dookoła tyle hipokryzji i szaleństwa, że co nie po myśli, to od razu koniec świata, a żdźbło w oku drugiego, to już nie belka, ale jakaś monstrualna sekwoja sięgająca do gwiazd i że każdy Polak o innym Polaku jak o żelaznym wilku bajki opowiada i w nie już nie wierzy tylko w strach i szcucie.

Ciekawa to nawet była kocynpencja, bo przed przyjęciem Biskupa o tym samym my gadali, ino mniej wzniośle, za to konkretnie i z użyciem nazwisk i łaciny. I nawet my do wniosków pewnych doszliśmy, wspólnie i zgodnie, więc popatrzmy na siebie, kto zacznie, choć wiadomo było, że Japycz. Ale zanim Japycz się zdążył odezwać, to nas Kusy zakasował i zbił z pantafelku, że cisza grobowa zapadła.

To jest bardzo dobre pytanie, Księżo Biskupie - mówi Kusy - Jest od niego tylko jedno ważniejsze pytanie: Co będzie dalej?

PIETREK

Dorota Miś-Hanys pozostaje na stanowisku dyrektora MGCK

JELCZ-LASKOWICE
Personalia

Konkurs na stanowisko szefa Miejsko-Gminnego Centrum Kultury został rozstrzygnięty. Zwyciężyła faworytka - dotychczasowa dyrektorka Dorota Miś-Hanys

W komunikacie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice czytamy: - Burmistrz

Jelcza-Laskowice ogłosił dnia 28 czerwca 2023 r. konkurs na stanowisko dyrektora Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach z terminem składania ofert do 28 lipca 2023 roku. Po przeprowadzeniu procedury konkursowej dokonano wyboru kandydata do zatrudnienia na ww. stanowisko w osobie pani Doroty Miś-Hanys, zamieszkałej w Marcinkowicach. Pani Dorota Miś-Hanys spełniła wymagania formalne określone w ogłoszeniu o naborze, przedstawiła koncepcję funkcjonowania MGCK oraz wykazała się wiedzą z zakresu przepisów prawa wymaga-



Dorota Miś-Hanys

Kamil Iysa

JELCZ-LASKOWICE

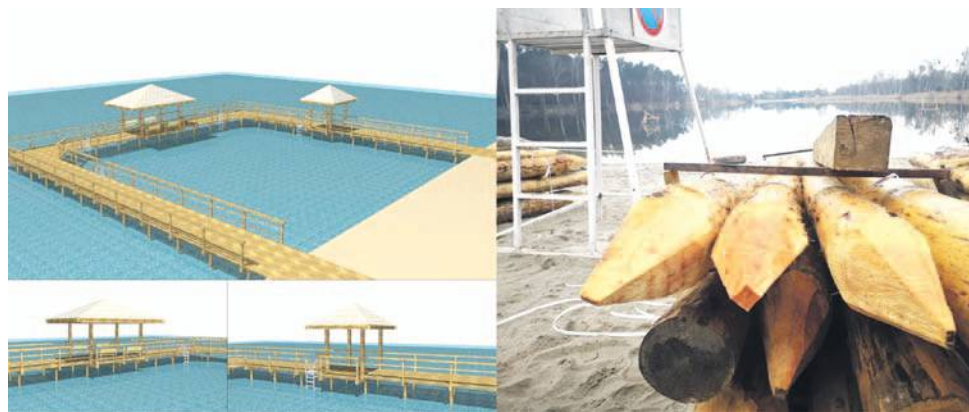
Sesja RM

Kiedy powstanie pomost nad stawem? Wiceburmistrz Romuald Piórko poinformował o ogłoszonym przetargu

- 19 lipca ogłosiliśmy przetarg na budowę pomostu rekreacyjnego nad stawem w Jelczu-Laskowicach. Składanie ofert zakończyło się 4 sierpnia - powiedział zastępca Bogdana Szczęśniaka.

Pytanie zadał mu radny Piotr Stajszczyk ze „Wspólnoty Samorządowej”: - Powiedział pan o przetargu, ale chcielibyśmy wiedzieć, na jakim etapie jest sprawa egzekwowania kar od poprzedniego wykonawcy, który wycofał się z realizacji zadania. Czy nałożenie tych kar będzie możliwe?

Przetarg na **POMOST** trwa. Co z karami dla wykonawcy?



Mieszkańcy od kilku lat czekają na pomost nad stawem. Gmina ogłosiła kolejny przetarg

Odpowiedział wiceburmistrz Romuald Piórko: - Wykonawca wykonał część robót, co prawda niezwiązanych z pomostem, ale zamontował słupki ogrodzeniowe, które też były częścią tej inwestycji. Aktualnie ustalamy wartość tego, co zrobił, a potem będziemy naliczać kary za odstąpienie od umowy. Jakąś kwotę na pewno będzie musiał zapłacić, a za to, co już zrobił, my mu płacić nie będziemy. Takie są ustalenia.

Przypominamy, że w maju inwestor wycofał się z reali-

zacji inwestycji, która miała być gotowa przed sezonem kąpielowym. Powodem było podważenie jakości materiału, który miał zostać użyty do budowy pomostu nad pierwszym stawem.

Pod koniec czerwca wiceburmistrz mówił tak: - W lipcu ogłosimy przetarg, więc wciąż utrzymuję to, co mówiłem wcześniej. Pomost ma zostać wybudowany po sezonie kąpielowym, by w przyszłym roku mógł już służyć mieszkańcom.

Czy tym razem się uda?
(KT)



Robert Jadczyk - radny RM i sołtys Miłoszyc

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radny Robert Jadczyk poruszył podczas sesji RM kilka spraw dotyczących Miłoszyc

Zaczął od pytania, czy skoro umowa na remont ulicy Sadowej jest już podpisana, to istnieje szansa, że zadanie zostanie zakończone do końca sierpnia. Wiceburmistrz Romuald Piórko potwierdził, że tak.

Kolejny temat dotyczył przebudowy ulicy Wiśniowej. W tej samej kwestii do naszej redakcji dzwoniła niedawno jedna z mieszkanki, informując, że ulice Wiśniowa, Czereśniowa i Morelowa są w bardzo złym stanie, więc Urząd Miasta i Gminy J-L powinien jak najszybciej coś z tym zrobić.

- Mieszkańcy dzwonią, pytają, pan burmistrz mówił,

Drogi, akty wandalizmu i **APEL** do policji

że najpierw muszą zostać wykonane prace reklamacyjne - stwierdził radny Jadczyk. - Proszę o doprecyzowanie, czekamy na naprawę gwarancyjną czy ta ulica zostanie zrobiona na nowo. Jeśli tak to w jakiej technologii i kiedy?

- Zarówno Wiśniowa, jak i ulice, które wymagają remontów gwarancyjnych, będą miały nawierzchnię asfaltową - odpowiedział wiceburmistrz Piórko. - Gdy tylko firma wejdzie do Miłoszyc, to trochę tych nawierzchni asfaltowych powstanie. To jest bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców. Zostało to już uzgodnione z wykonawcą

Dalej sołtys Miłoszyc mówił o potrzebie wykoszenia terenu przy ul. Kolejowej. Usłyszał deklarację, że prośba zostanie przekazana do ZGK. Miał także apel o częstsze patrole policji w kilku kluczowych miejscach: - Zgłaszałem to już funkcjonariuszom, ale chciałbym, żeby burmistrz wyśtosiował też taki apel oficjalnie z UMiG. Chodzi o częstsze patrole przy stacji PKP, gdzie dochodzi do dewastacji rowerów. Ludzie zostawiają rowery, idą na pociąg, potem wracają i dzieją się sceny nieciekawe. Warto żeby policja przyjeżdżała tam przede wszystkim w godzinach porannych i wie-

czornych. Kolejne takie miejsce to plac zabaw. Wieczorami różne osoby piją tam alkohol, a wiemy, że nie od tego jest to miejsce. Ta sama sytuacja jest na przystanku przy rondzie. Kilka razy próbowałem młodzież pogonić, ale zaczęli mnie rzucać puszkami po piwie. Myślę, że częstsze patrole by pomogły.

- Zapisuję sobie i jak najbardziej wyślę takie pismo do policji - odrzekł Piórko. - Zwłaszcza że temat dotyczy nie tylko Miłoszyc, ale też innych miejscowości, w tym miasta.

(KT)

OŁAWA

- To zmodernizowany program - mówił 10 sierpnia na oławskim Rynku podczas briefingu prasowego dotyczącego programu społecznego rządu „Rodzina 800+” wicewojewoda dolnośląski Bogusław Szpytma

Wicewojewoda zapewnił w Oławie, że w niesprzyjających okolicznościach (wymienił niedawną pandemię i wojnę w Ukrainie) Polska i Polacy dobrze dają sobie radę. - Możemy sobie pogratulować postawy - mówił. - Państwo się rozwija i jeśli prześledzimy statystyki, jesteśmy w czołówce krajów europejskich jeśli chodzi o inwestycje, wzrost gospodarczy, również jeśli chodzi o wzrost budżetu. Zjednoczona Prawica ma ambicje równoważyć rozwój. Europa od lat mówi o zrównoważonym rozwoju - to takie modne słowa - ale wydaje się, że od słów do czynów jest dość daleka droga. Natomiast Zjednoczona Prawica dba o to, aby ten rozwój Polski

Rząd **OGŁASZA** zmianę 500+ w 800+

rzeczywiście był zrównoważony, żeby każdy obywatel miał szansę skorzystać z niego. A ponieważ państwo się rozwija, rośnie budżet, warto było ten program skorygować o 300 złotych. Dziś inicjujemy program, który od przyszłego roku będzie miał wymiar 800 zł. Wiele słyszymy zarzutów ze strony osób o poglądach socjalistycznych czy liberalnych, że to trzeba kontrolować, że ten wypływ pieniędzy jest tak dla każdego, ale my ufamy Polakom. Wiemy, że pieniądze, które trafiają bezpośrednio do kieszeni Polaków, są najlepiej zagospodarowane. Bo to rodzice wiedzą najlepiej, jak wydać pieniądze na dziecko. Cieszymy się z tego, że zwiększa się ilość dzieci, które korzystają z zajęć ponadwymiarowych, bo na te zajęcia trzeba często dojechać, trzeba mieć na paliwo, trzeba mieć czas, żeby dzieci miały równy start w każdym miejscu w Polsce. I to się dzieje. Na plażach coraz więcej Polaków, coraz więcej dzieci. Nie ma już sytuacji, gdy część rodziców nie

puszcza na wycieczkę swoich dzieci, bo ich nie stać. Ufamy Polakom i cieszymy się, że kolejne budżetowe pieniądze trafią do ich kieszeni.

Na uwagę dziennikarza, że jednym z głównych celów programu 500+ było zwiększenie dzietności, a teraz jesteśmy na czwartym miejscu od końca w Europie, jeżeli chodzi o wskaźnik dzietności, więc chyba w tej części program nie wypalił, wicewojewoda powiedział: - Częściowo się udało, bo około 2015 roku ten wskaźnik był bodajże 1,14, a teraz jest 1,38, więc różnica jest. Oczywiście, że skalę chcielibyśmy powiększyć. Patrzymy na rozwiązania w innych państwach. Cechy na przykład osiągnęły ogromny sukces w tej kwestii, bo tam wskaźnik wzrósł o 0,6%, więc to ogromny skok rozwojowy, ale tam postawiono na dłuższe urlopy macierzyńskie. Wydaje mi się, że to będzie konieczne. Nie chcę mówić w tej chwili za rząd, ale będę do tego namawiał, bo 2-3 lata pozostawania z dzieckiem, za co

rodzic miałyby płacone, dałoby odpowiedni efekt.

Wprowadzenie „Programu 800+” to nie jest nowa informacja, wszyscy od dawna wiedzą o nim, bo wiadomość

w skali kraju odbiła się dużym echem medialnym. Rządzący najwyraźniej uznali jednak, że - wykorzystując niedawne podpisanie ustawy przez prezydenta - trzeba o tym powiedzieć osobiście w małych

miasteczkach, choć przecież „800+” wejdzie w życie dopiero od nowego roku. Trudno się oprzeć wrażeniu, że obecnie tego typu briefingi wpisują się w kampanię wyborczą rządzącej koalicji.

(CK)



Od prawej Paweł Gwiazdowicz, oławski radny PIS, obok wicewojewoda dolnośląski Bogusław Szpytma

BAWILI się w Grędzinie



Jak to jest być strażakiem? Każdy mógł spróbować

GMINA J-L

Rekreacja

13 sierpnia odbywał się piknik strażacki



Wielu chciało skosztować pysznej grochówki

Podczas imprezy zorganizowano pokazy ratownictwa technicznego, pierwszej pomocy, aut i sprzętu strażackiego. Był też tor ze zdalnie

sterowanymi pojazdami, strefa zabaw z animacjami, dmuhańcami, zabawkami i festiwalem kolorów. Dwuosobowe drużyny rywalizowały w grze terenowej w ramach Jeleżańskiej Sieci Kultury, odbywała się także loteria fantowa, podczas której można było wygrać m.in. rower, nawigację, robota kuchennego. Równolegle trwały zawody strongman, licytacje i wyprzedaż garażowa. Na głodnych i spragnionych czekała strefa gastronomiczna. Zabawę taneczną zapewnił Dj Hals.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA



W upale kurtyna wodna to jedna z najlepszych atrakcji

Dożynki gminne w Minkowicach Oławskich

10 września 2023

12:30 - MSZA ŚW. DZIĘCZYNNA ZA PŁONY W KOŚCIELE PAK ŚW. PIOTRA I PABLA W MINKOWICACH OŁAWSKICH

13:30 - KOROWÓD DOŻYNKOWY

14:00 - CEREMONIA DOŻYNKOWA Z UDZIAŁEM REPREZENTACYJNEGO DOLNOŚLĄSKIEGO ZESPOŁU PIĘŚNI I TAŃCA „WROCLAW”

15:30 - ZESPÓŁ TAŃCA LUDOWEGO „DŁUGOŁĘKA”

16:30 - DOŻYNKOWY KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZY WIENIEC DOŻYNKOWY

17:00 - ZESPÓŁ „ŚWITEZIANIE”

18:00 - ZESPÓŁ „WIECZORNE”

19:00 - DOŻYNKOWY KONKURS NA NAJLEPIEJSZĄ POSĘG

20:00 **HALINA MLYNKOVA**

PLAC PRZY ŚWIECICY UL. KOŚCIUSZKI 86, MINKOWICE OŁAWSKIE

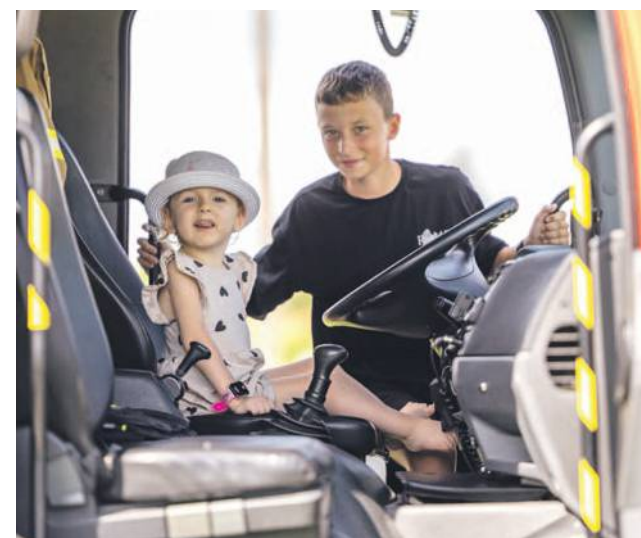
Dożynki z Haliną Mlynkovą

Burmistrz Bogdan Szczęśniak, sołtys i Rada Sołecka Minkowic Oławskich oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury zapraszają na dożynki gminne

W programie msza święta w intencji dziękczynnej za plony, korowód, ceremonia dożynkowa z udziałem Reprezentacyjnego Dolnośląskiego Zespołu Pieśni i Tańca Wrocław, występ zespołów: Świtezianie, Miłogranie i Zespołu Tańca Ludowego Długoleka. Ponadto konkurs na najładniejszy wieniec i posęg, stoiska sołeckie z produktami lokalnymi Gwiazdą wieczoru będzie Halina Mlynkova. - Obecność tak charyzmatycznej wokalistki to gwarant wyśmienitej zabawy - przekonują organizatorzy. - Świętowanie odbędzie się w rytmie nieśmiertelnych przebojów takich jak: „Czerwone korale”, „W kinie w Lublinie” czy „Heniek”. Zapraszamy w imieniu organizatorów.

Dożynki gminy Jelcz-Laskowice w Minkowicach Oławskich już 10 września, od godziny 12.30.

(KT)



Za kierownicą wozu strażackiego

ODESZLI

OLAWA

† 9 VIII	- Jolanta Kościelska	- ur. 1958
† 10 VIII	- Stanisław Kornicki	- ur. 1945
† 11 VIII	- Helena Baumgartner	- ur. 1934
† 12 VIII	- Cecylia Pióro	- ur. 1931

JELCZ-LASKOWICE

† 11 VIII	- Krystyna Pawlik	- ur. 1939
-----------	-------------------	------------



NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



Chwałowice chcą **BEZPIECZEŃSTWA** na drodze



NAJEŻONE CHWAŁOWICE

Zdjęcie plakatu wyślij do 31 sierpnia 2023

na adres: stowarzyszenie@chwalowice.org

NAGRODY.....i jeże czekają!

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE NA PLAKAT "JEŻDŹ bezpiecznie- uważam na JEŻE"

FUNDUSZ TOYOTY DOBRE POMYSŁY ZMIENIAJĄ NASZ ŚWIAT

FUNDACJA EDUKACJI EUROPEJSKIEJ

szczegóły na: www.chwalowice.org

GMINA J-L
Edukacja

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Integracji Chwałowic już trzeci raz realizuje projekt w ramach Funduszu Toyoty „Dobre pomysły zmieniają nasz świat”

Tym razem mieszkańcy postawili na bezpieczeństwo, a akcję nazwano „NaJEŻone Chwałowice to bezpieczne Chwałowice - kierowco zwołnij”.

- Bezpieczeństwo na drodze to jeden z głównych tematów, jakimi żyje chwałowicka społeczność, fakt że główna droga nie ma pobocza ani chodnika, a kierowcy niestety pędzą przez wieś bez wyobraźni,

napawa lękiem o dzieci, które często pieszo lub na rowerze przemierzają się po wsi - mówią inicjatorzy. - Projekt ubrano w jeżową oprawę, by wzmocnić przekaz i sprawić, by temat został zauważony. Na drodze głównej w ciągu roku ginie tu mnóstwo zwierząt, również jeży. Poprzez jeże chcemy nagłośnić problem i poprawić bezpieczeństwo nie tylko tych miłych zwierząt, ale przede wszystkim nasze.

Na czas projektu Chwałowice stają się prawdziwą „jeżową wioską”. Zamontowane zostaną dwa solarne wyświetlacze prędkości.

- Mamy nadzieję, że prędkość, z jaką jedzie kierowca, widoczna dla niego, ale również dla sąsiadów i innych uczestników ruchu, skutecznie sprawi, że niektórzy po prostu zwolnią - mówią mieszkańcy. - W dużej większości to ludzie, którzy



śpieszą się, wciskają gaz do dechy. Liczymy na to, że zadziała tu aspekt psychologiczny.

Przewidziano również dwa warsztaty - jeden na temat bezpiecznego poruszania się pieszych i rowerzystów na drogach, a drugi z udzielania pierwszej pomocy i ratownictwa na drodze. Czy akcja w postaci „jeżowego happeningu” sprawi, że problem stanie się widoczny, a kierowcy zrozumieją, że w Chwałowicach muszą zwolnić. Przedstawiciele stowarzyszenia wierzą że tak!

To nie koniec inicjatyw. Wznowiony zostaje konkurs na plakat „JEŻDŹ bezpiecznie - uważam na JEŻE”. O co

w nim chodzi? Tłumaczą organizatorzy: - Dzieci, pomóżcie nam zwrócić uwagę pędzącym kierowcom na te miłe kolczaste zwierzątka. Wasze plakaty na pewno zostaną zauważone i niejeden „rajdowiec” zdejmie nogę z gazu. Ważne jest, by tych plakatów było dużo. Kto może pomóc, jeśli nie wy? Na prace czekamy do 31 sierpnia. Dozwolona dowolna technika i format. Wystarczy wysłać zdjęcie plakatu na adres: stowarzyszenie@chwalowice.org.

Wszystkie plakaty zostaną wywieszone na głównej drodze w Chwałowicach i każdy kierowca je zobaczy. Przewidziano nagrody!

(KT)

Możemy **POMÓC** chorym na padaczkę



Mimo padaczki, małżonkowie starają się żyć aktywnie, edukując przy okazji innych

POWIAT
Charytatywnie

W internecie dostępna jest zbiórka, a także grupa licytacyjna. Arnold Bator-Biermajer z Oławy walczy z padaczką lekooporną

Sam o sobie pisze tak: - Nazywam się Arnold Bator-Biermajer, mam 48 lat, a 43 lata choruję na padaczkę, od 10 lat jest to epi lekooporna... Testowałem już wiele leków, niestety bezskutecznie. Napady są dość częste, mimo to staram się żyć aktywnie, na

tyle, na ile pozwala choroba. Wraz z żoną (też epileptyk) chcielibyśmy wyjechać na turnus rehabilitacyjny. Niestety, przez epi nie możemy zrobić tego na NFZ. A prywatny wyjazd jest poza zasięgiem, gdyż oboje jesteśmy rencistami i wydajemy dużo na leki (wiele chorób współistniejących). Chciałbym też wypromować nasz kanał na YouTube „Epi Małżeństwo”, gdzie opowiadamy o życiu z epilepsją, a także mówimy o tym, jak pomóc, gdy będzie się świadkiem napadu. Chcemy prowadzić pogadanki (non profit) w różnych miastach Polski (zbieramy na bilety), gdyż wiedza o epi jest niewielka.

Do tej pory wszelkie materiały (broszury, ulotki) tworzyliśmy i drukowaliśmy sami. Moim cichym marzeniem jest też wydanie tomiku pisanych przeze mnie wierszy. Jeden już udało się wydać kilka lat temu. Będę wdzięczny z całego serca za każdą złotówkę, która przybliży mnie do celu zbiórki. Dzięki państwa dobremu sercom będę mieć możliwość leczenia się i przekazywania wiedzy na temat epilepsji. Dziękuję z całego serca.

Zbiórkę znajdziecie na stronie pomagam.pl/cm8p8m. Na Facebooku działa też grupa licytacyjna o nazwie „EpiMałżeńska moc A&A”.

(KT)

Sezon **OTWARTY!**

POWIAT

Sezon grzybobrania oficjalnie możemy uznać za otwarty, skoro jak zwykle o tej porze roku jest z nami pan Henryk Markowski.

- Jak co roku zbiera piękne okazy grzybów - napisała do nas pani Karolina Markowska, która podesłała zdjęcie teścia. - To znak, że w naszych okolicznych lasach sezon na grzybobranie właśnie się rozpoczął...

(CK)



Jest pan Henryk w gazecie, więc sezon ruszył!

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.fb.com/starostwo.olawa
www.starostwo.olawa.pl • www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71 301 15 22
fax 71 301 15 62

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

e-mail: info@starostwo.olawa.pl

W tym roku obchodzimy Jubileusz 25-lecia istnienia Powiatu Oławskiego, reaktywowanego w 1998 roku, w wyniku reformy administracji publicznej. Jubileusz jest świętem całej społeczności lokalnej ziemi oławskiej i wszystkich tworzących ćwierć wieku temu ten niezwykle ważny szczebel samorządu terytorialnego. Na uroczystości rocznicowe w imieniu władz samorządowych zapraszają: przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski i starosta oławski Mirosław Kulesza

Aby uhonorować 25 lat działalności samorządu i zaakcentować to ważne we współczesnej historii wydarzenie dla wspólnoty lokalnej, przygotowaliśmy szereg interesujących wydarzeń. Punktem kulminacyjnym Jubileuszu są dwudniowe obchody: 8 września (piątek) i 9 września (sobota) br., na które już dziś serdecznie zapraszamy! W przygotowanym programie nie zabraknie atrakcji dla osób w różnym wieku i z pewnością każdy mieszkaniec, a także osoby goszczące w naszym powiecie, znajdą dla siebie coś interesującego.

Centralne obchody jubileuszowe zaplanowano na 8 i 9 września (piątek i sobota)

25. URODZINY POWIATU OŁAWSKIEGO

JUBILEUSZ POWIATU CZAS ZACZAĆ! PIERWSZY DZIEŃ OBCHODÓW

W piątek 8 września o godz. 13.00, w auli Liceum Ogólnokształcącego Nr I im. Jana III Sobieskiego w Oławie (Plac Zamkowy 10) odbędzie się uroczysta sesja Rady Powiatu w Oławie, na którą zapraszamy radnych wszystkich kadencji!

Kolejny punkt obchodów jubileuszowych zainteresuje z pewnością miłośników dobrej literatury. Wydarzeniem tym, które odbędzie się również w auli LO, będzie wieczór autorski z dr hab. Aleksandrą Skrzypietz, połączony z prezentacją jej nowej książki, wydanej staraniem oławskiego Starostwa pt. „Z Oławy na angielski tron? Maria Klementyna Sobieska”, poświęconej życiu znanej, rodowitej oławianki, najmłodszej córki Jakuba Sobieskiego, wnuczki króla Jana III. Autorka jest historykiem, pracownikiem Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego. Na przestrzeni minionych lat włączyła się w or-

ganizowane przez samorząd powiatowy działania, mające na celu upowszechnianie faktów związanych z obecnością Sobieskich na ziemi oławskiej. Warto w tym miejscu podkreślić, że samorząd Powiatu Oławskiego od lat wskrzesza, utrwała dla przyszłych pokoleń i popularyzuje pamięć o oławskich tradycjach i związkach z królewską linią rodu Sobieskich. Spotkanie poprowadzi Hanna Czarnasiak, inicjatorka wielu takich przedsięwzięć. Początek o godz. 17.00.

DRUGI DZIEŃ OBCHODÓW JUBILEUSZOWYCH

W sobotę 9 września, będzie w czym wybierać! Z okazji jubileuszu na terenach przylegających do Starostwa Powiatowego w Oławie szykujemy imprezę plenerową z koncertami gwiazd i artystów znanych i lubianych, reprezentujących szeroki wachlarz gatunków muzycznych.

Na scenie zaprezentują się m.in.: zespół CLASSIC, Kry-

styna Giżowska, Śpiewające Studio Kamili Bakalarczyk, Zespół Pieśni i Tańca „Porębiok”, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. J. Szajny-Lewandowskiej w Oławie.

Na terenach okalających oławskie starostwo nie zabraknie wystawców i atrakcji dla dzieci! Swoje stoiska promocyjne będą mieli m.in.: policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Oławie, strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie, Wojskowe Centrum Rekrutacji we Wrocławiu, żołnierze z 1. Brzeskiego Pułku Saperów oraz pszczelarze z Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy w Oławie. O podniebienia gości z wielką starannością zadba „Oławian” Hotel. Nie zapomnieliśmy także o najmłodszych mieszkańcach, podczas imprezy odbywać się będą gry i zabawy dla dzieci. W tym celu zostanie postawiony dmuchany zamek.

Początek imprezy plenerowej o godz. 12.30.

Uwaga - wejście na imprezę odbywać się będzie od strony Stadionu OCKF i dworca autobusowego PKS w Oławie! Przypominamy, że w dniu imprezy obowiązywał będzie zakaz wjazdu na parking starostwa.

NA URODZINACH POWIATU OŁAWSKIEGO ZAGRAJĄ DLA NAS...

Zespół Classic - to dziś bezsprzecznie jeden z najpopularniejszych zespołów w Polsce, który na przestrzeni lat stał się prawdziwą ikoną muzyki disco-polo. Pozycję na rynku muzycznym wypracował podczas 31-letniej działalności artystycznej i także dziś cieszy się liczną grupą odbiorców i zagorzałych fanów. Powstał w 1992 r. w Iłowie z inicjatywy trzech utalentowanych muzyków: Roberta Klatta, Jacka Ambroziaka i Waldemara Kielbasińskiego.

Skład zespołu formował się przez lata, obecnie liderami zespołu są Robert Klatt i Mariusz Winnicki. Debiutancki album zespołu zatytułowany „Jolka, Jolka” powstał w 1994 r., a dwa lata później ukazała się płyta CD z utworami bonusowymi, m.in. wielkim hitem „Tam za rzeką”. Równoległe z powstaniem albumu debiutanckiego, nakręcono pierwszy wideoklip zespołu - do piosenki tytułowej „Jolka, Jolka”. Dotychczas grupa nagrała kilkanaście albumów i kaset. Za ich najbardziej znane hity uznaje się piosenki: „Ja dla Ciebie, Ty dla mnie”, „To nie przyjaźń tylko miłość”, „Hej, czy Ty wiesz”, „Umów się ze mną”, „Jeszcze dzień”, „Nie chcę więcej” czy „Obejmij mnie”, które stały się nieodłącznymi punktami imprez. Muzyka zespołu Classic nadal

trafia w gusta różnych pokoleń, sprawiając, że nieustannie towarzyszy nam w radosnych i pełnych życia chwilach, dostarczając radość i dobrą energię swoim słuchaczom.

Czy są Państwo w stanie wymienić tytuły wszystkich hitów Krystyny Giżowskiej? Jest ich tak wiele, że aż trudno je zliczyć. Niektóre z nich, np. „Złote obrączki”, „Samotność czeka na peronie”, „W drodze do Fontainebleau”, „Nie było Ciebie tyle lat”, czy też „Przeżyłam z Tobą tyle lat” wśród publiczności pobiły wszelkie rekordy powodzenia. Artystce udało się przebić także z kompozycjami utrzymanymi w innej, nieco bardziej wymagającej stylistyce, wśród których uznaniem zdobyły m.in. „Blue Box”, „Nim zrobisz błąd” czy „Koncert na światło i cień”.

Krystyna Giżowska zadebiutowała na scenie w wieku 14 lat jako solistka w Zespole Pieśni i Tańca Transportowiec w Koszalinie, natomiast kilka lat później otrzymała honorową nagrodę od publiczności na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu i związała się z wojskowymi zespołami - Flo-tyllą i Radarem. Profesjonalną karierę rozpoczęła w latach 70. Występowała w wojskowych zespołach jako solistka, a później z roku na rok, osiągała spektakularne sukcesy już samodzielnie.

Śpiewające Studio Kamili Bakalarczyk to szkoła wokalna, pracownia emisji i rehabilitacji głosu, prowadzona przez wokalistkę, certyfikowanego trenera wokalnego Międzyrodowego Stowarzyszenia Pedagogów Wokalnych Natural Voice Perfection - Kamilę Bakalarczyk-Kruk. Szkoła uczy dzieci, młodzież i dorosłych świadomie używać swojego narzędzia głosu korzystając z najnowszych narzędzi i metod pracy z głosem w śpiewie i mowie. Studentami szkoły są amatorzy i profesjonalści, nie tylko uczniowie reprezentujący swoje umiejętności na koncertach czy konkursach, ale także dorośli wokaliści, artyści mający na koncie własny materiał muzyczny. Kamila Bakalarczyk-Kruk jest wokalistką, certyfikowanym pedagogiem i terapeutą głosu NVP. Absolwentka takich kierunków jak „Kształcenie głosu i mowy”, „Przygotowanie do nauki emisji głosu”. Filolog i manager rozrywki. Współpracowała z takimi artystami jak m.in.: Anna Wyszkon, Bracia, Krzysztof Cugowski, The Crackers, Anna Zebrowska. Ma na swoim koncie koncerty w kraju i za granicą. Występowała na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, Sopot Top Trendy Festiwal, Przebój Lata RmFm i Polsatu. Podczas obchodów jubileuszowych

zaprezentuje program „Moja ABBA”!

Najpopularniejszym regionalnym tańcem Dolnego Śląska jest porębiok. Taką samą nazwę nosi jedyny w naszym powiecie zespół pieśni i tańca, który został założony w 1977 r. z inicjatywy S.H.R. Polwica, a od 1985 przeszedł pod opiekę Urzędu Gminy Oława i wtedy przyjął nazwę „Porębiok”, który podczas wrześniowych urodzin powiatu zaprezentuje publiczności dwa widowiskowe bloki muzyczno-taneczne! Zespół koncertował w kraju i za granicą m.in. w Niemczech, w Czechach, na Litwie, Ukrainie a także w Rzymie dla Ojca Świętego Jana Pawła II, prezentując polski folklor w oryginalnych regionalnych strojach. W swoim repertuarze zespół posiada tańce i pieśni. Misją zespołu jest przekazywanie autentycznego folkloru poprzez kultywowanie narodowych tradycji, zwyczajów, tańców, przysłów i gwar ludowej. W swoim stałym repertuarze zespół posiada pieśni i tańce z Dolnego i Górnego Śląska, Rzeszowa, Beskidu oraz tańce lubelskie. Zespół jest jednym z niewielu na Dolnym Śląsku, łączącym elementy taneczne i wokalne przy akompaniamencie własnej muzyki. Aktualnie zespołem kierują Kazimiera i Sebastian Pajdowie, a choreografem jest Dariusz Karp.

Zachęcamy do przybycia na uroczystości jubileuszowe wraz z całym rodziną, przyjaciółmi i znajomymi, bo jest to wspólne święto gmin wchodzących w skład powiatu i wszystkich mieszkańców. Pokażmy w ten sposób przywiązanie do naszej lokalnej Małej Ojczyzny. Poprzez przyjęcie i udział w imprezie urodzinowej powiatu wyrażamy dumę z miejsca na ziemi, w którym żyjemy i za które bierzemy odpowiedzialność, mając wpływ na jego rozwój i przyszłość - mówi starosta oławski Mirosław Kulesza.

W związku z jubileuszem 25-lecia serdecznie dziękujemy mieszkańcom, pracownikom starostwa, innych jednostek organizacyjnych powiatu i administracji zespolonej oraz samorządów gminnych, a także wszystkim uczestnikom życia publicznego, współuczestniczącym w realizacji strategicznych celów powiatu, za trud budowania i rozwijania demokracji lokalnej - podkreśla przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski. - Liczę jednocześnie na dalsze zaangażowanie, które będzie dobrze służyć rozwojowi całego regionu.

Już dzisiaj zapraszamy wszystkich mieszkańców do wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych.

Zachęcamy do śledzenia mediów lokalnych i społecznościowych, gdzie publikowane będą bieżące informacje dotyczące wydarzeń.

WOJCIECH KŁOCZKOWSKI

**START IMPREZY
O 12.30**

**KONCERTY Z OKAZJI JUBILEUSZU
25-lecia Samorządu Powiatu Oławskiego,
sobota 9 września 2023 r.**

ARTYŚCI

NA SCENIE ZAPREZENTUJĄ SIĘ M.IN.

- Śpiewające Studio Kamili Bakalarczyk
- Zespół Pieśni i Tańca „Porębiok”
- Państwowa Szkoła Muzyczna I st. im. J. Szajny-Lewandowskiej w Oławie

GWIAZDY WIECZORU

17.30 - Krystyna Giżowska
19.30 - CLASSIC

DODATKOWE ATRAKCJE:

Dmuchańce, gastronomia, wystawcy

KRISTYNA GIŻOWSKA
17.30

CLASSIC
19.30

**PLAC PRZED STAROSTWEM POWIATOWYM
W OŁAWIE, UL. 3 MAJA 1**

Organizator:

Sponsorzy:

Patronat medialny:

„OWOCOWA EKSPLOZJA”, czyli Tosia i Hania zarabiają na wakacje



Hania i Tosia, czyli „Owocowa eksplozja” z Janikowa

POWIAT

Pamiętacie sympatycznego Alexa, który też oferował lemoniadę? Tym razem przydrożny „biznes” prowadzą Tosia i Hania. Tak, w tej samej miejscowości. Wygląda na to, że Janików stał się naszą stolicą dziecięcej przedsiębiorczości

Stoisko jest przy domu Tosi, a Hania z Bystrzycy przyjeżdża „do pracy” do swojej koleżanki. W ten weekend już trzeci raz w tym roku wyszły przed dom z ofertą lemoniady, ale nie tylko, bo jest i wata cukrowa.

- Chciałyśmy sobie dorobić na wakacje - mówi Tosia. - Nie chciałyśmy siedzieć cały czas na telefonie albo na komputerze.

Jak mówią dziewczyny, częściej mają klientów na lemoniadę.

- Czasami ludzie tylko do nas machają, ale czasami zatrzymują się, by coś kupić -

mówi Hania. - Niektórzy nawet specjalnie z Bystrzycy do nas przychodzą na lemoniadę.

Dziewczyny nazywają swoje wakacyjne stoisko „Owocowa eksplozja”.

- Tak sobie nazwałyśmy - mówi Tosia. - Nie było nikogo, komu by się nasz pomysł nie spodobał.

Lemoniadę robią same. W ofercie bywa też wata cukrowa, a cukierki są gratis.

Co na to rodzice?

- Myślę, że to jest dobra lekcja przedsiębiorczości - mówi Emilia z Janikowa, mama Tosi. - Najpierw dziewczyny

wszystko, posprzątać po tym, a bałaganu jest niemało. Potem muszą sobie radzić ze sprzedażą, więc rozmawiają z ludźmi. Mają różne doświadczenia.

Większość jest fajna, ale zdarzyło się, że podeszło paru wstawionych panów i niewybrednie zaczęli dziewczęta zaczepiać. Na szczęście są pod bacznym okiem mamy.

- Zawsze jak to się dzieje, jesteśmy w domu i, szczerze mówiąc, zerkam przez okno, jak tam jest - mówi mama Tosi. - Nie chciałabym, aby dziewczyny sprzedawały,

kiedy nas nie ma w domu. Pomysł już się pojawił w ubiegłym roku, ale nie był zrealizowany, bo ciągle córka nie miała kogoś do spółki, bo to jednak najlepiej się robi w ekipie. A teraz przyszła Hania i pomaga. Tosia zrobiła inwestycję i kupiła maszynę do waty cukrowej. W końcu nabrała odwagi i... Wiem, że wcześniej lemoniadę sprzedawał też w Janikowie Alex, ale to nie konkurencja. Generalnie wszystkim sprawia to frajdę. Chyba po pierwszym dniu „pracy” przy stoisku spytałam Tosi, czy jest zadowolona, bo cały dzień było strasznie gorąco. I co odpowiedziała? Ze najfajniejsza była współpraca, a wtedy było ich chyba z sześć dziewczyn, więc ogólnie wszyscy zadowoleni...

(CK)



same muszą zrobić zrzutkę na produkty, potem przygotować

Pracowała pomagając, teraz sama potrzebuje wsparcia

POWIAT

Warto pomóc

Katarzyna Pietrzak ma 50 lat. Większość życia poświęciła czyniąc dobro. Teraz sama potrzebuje wsparcia

- Mam na imię Katarzyna, mam 50 lat. Większość życia poświęciłam czyniąc dobro, pracując 9 lat w Wojewódz-

kim Szpitalu Klinicznym (intensywna terapia, chirurgia), a 4 lata w ZOZ Oława (oddział wewnętrzny oraz hospicjum) - opowiada. - Po przejściu pięciu operacji kręgosłupa lędźwiowego nie mogę powrócić do swojego zawodu. Podjęłam lekką pracę, ale 13 maja 2023 roku moje życie zmieniło się o 180 stopni. Drastycznie zaczęłam tracić wagę (aż 26 kg w 8 miesięcy), przeszedłam poważną operację ginekologiczną, a w czerwcu trafiłam na oddział neurologii. Po głębszej diagnostyce potwierdzono, że mam spastycz-

ne porażenie kończyn dolnych i stwardnienie rozsiane. To uniemożliwia mi powrót do pracy. Nie jestem też w stanie wykonywać codziennych czynności, nie funkcjonuję już bez wsparcia drugiej osoby. Od 17 lat wynajmuję mieszkanie i samotnie wychowuję 13-letniego syna. Proszę o pomoc w zebraniu pieniędzy na opłaty, żywność, leki, rehabilitację i opiekuna.

Zbiórkę znajdziecie w internecie, pod adresem: zrzutka.pl/d49za9.

(KT)



Jej życie zmieniło się o 180 stopni. Bez pomocy innych nie da sobie rady

foto arch. prywatne

informacje

Buletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Podziękowania dla Pana Prezesa Krzysztofa Konopki

Pragnę wyrazić moje uznanie i wdzięczność dla Pana Krzysztofa Konopki, który zakończył ponad 8-letni okres pełnienia funkcji Prezesa Miejsko-Gminnego Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach i odszedł na zasłużoną emeryturę.

Centrum Sportu i Rekreacji jest niezwykle ważnym miejscem w naszym mieście, gromadzi ono fanów sportu, daje okazję do uprawiania różnych dyscyplin sportowych i organizuje atrakcyjne wydarzenia sportowe o charakterze międzynarodowym.

Pan Krzysztof Konopka dał się poznać jako lojalny i konsekwentny prezes zarządzanej przez siebie spółki. To dzięki zaangażowaniu jego oraz pracowników MGCSiR udało się stworzyć tak atrakcyjną sportową ofertę dla mieszkańców Jelcza-Laskowic. Dziękuję za wydarzenia, które, jak wierzę, na zawsze pozostaną w pamięci naszych mieszkańców: Igrzyska Sportów Nieolimpijskich World Games 2017, występy w ekstraklasie klubu Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice i międzynarodowe mecze reprezentacji w futsalu, II-ligowe rozgrywki siatkarki

z TS Volley Jelcz-Laskowice, siatkarskie mecze kobiet w Orle Lidze, mecze młodzieżowych reprezentacji narodowych w siatkówce, turniej Giganci Siatkówki, zmagania Strongmenów i wiele, wiele innych.

Oprócz tych spektakularnych wydarzeń nie można zapominać o codziennej pracy MGCSiR, bloku zajęć sportowych oferowanych mieszkańcom, możliwości odbywania meczów futsalowych dla różnych grup społecznych, organizowania kolonii dla dzieci czy udostępniania hali sportowej na koncerty, imprezy taneczne, wystawy czy kolejne edycje WOŚP.

Panu Krzysztofowi Konopce życzę poczucia satysfakcji z racji stworzenia tak prężnie działającej instytucji, a na okres emerytury dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności i realizacji nowych wyzwań i celów.

BURMISTRZ
JELCZA-LASKOWIC
BOGDAN SZCZĘŚNIAK



Siedem Złotych Par

9 sierpnia br. w Urzędzie Miasta i Gminy odbyła się piękna uroczystość. W towarzystwie rodzin i przyjaciół aż 7 par świętowało swoje Złote

Gody: Kazimiera i Zbigniew Płonkowie, Barbara i Tadeusz Suszakowie, Krystyna i Edward Kociszewscy, Bożena i Zygmunt Reizerowie,

Bogusława i Michał Górscy, Janina i Andrzej Wieliczko oraz Barbara i Henryk Hamanuk.

Szanowni Jubilaci wysłuchali mowy okolicznościowej wygłoszonej przez kierownika USC Danutę Zapotoczną oraz przyjęli życzenia zastępcy burmistrza Romualda Piórko.

Następnie zostali udekorowani Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanymi przez Prezydenta RP.

Dołączamy się do życzeń, dużo zdrowia, radości z bycia razem i troskliwej miłości ze strony dzieci i wnuków!

(UMIG)

Rowerem do Kopaliny

Na sobotę, 26 sierpnia, planowany jest kolejny Gminny Rajd Rowerowy. Tym razem trasa wiedzie do Kopaliny i okolicznych lasów. Będzie to rajd integracyjny dla grupy rowerzystów z Jelcza-Laskowic i mieszkańców Kopaliny.

Zbiórka o godz. 9.00 przed Urzędem Miasta i Gminy. O godz. 9.45 przystanku kolejowym w Kopalinie dołączą mieszkańcy tej miejscowości. Stamtąd trasa poprowadzi

m.in. na pozostałości poligonu Kruppa z czasów II wojny światowej. Rajd zakończy się wspólnym ogniskiem. Osoby niepełnoletnie muszą mieć zapewnioną opiekę dorosłych.

Organizatorzy przewidzieli m.in. pamiątkowy znaczek dla każdego uczestnika, mini loterię, konkurs łamania języka i kontynuację konkursu fotograficznego. Zachęcamy do uczestnictwa!

(UMIG)



MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL
WOKALNO - ORGANOWY 2023



Koncert Małgorzaty Walewskiej

W kolejnym koncercie Festiwalu Wokalno-Organowego zaśpiewa jedna z najsłynniejszych polskich mezzosopranistek Małgorzata Walewska. Koncert odbędzie się 20 sierpnia o godz. 19.00, w kościele św. M.M.Kolbego. Wstęp wolny.

Z okazji jubileuszowej 10. edycji festiwalu organizatorzy z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury postarali się o zaproszenie do Jelcza-Laskowic prawdziwych gwiazd. Festiwal otworzył Marek Torzewski, teraz

melomani z Jelcza-Laskowic będą mieli okazję wysłuchać koncertu tak uznanej artystki jak Małgorzata Walewska.

Ta mezzosopranistka występowała na wielu teatrach operowych Europy i świata, m.in. w Madrycie, Rzymie, Helsinkach, Atenach, w słynnej Metropolitan Opera w Nowym Jorku, w San Francisco czy w Meksyku. Śpiewała u boku Luciano Pavarottiego czy Plácido Domingo.

(AR)

MGOPS szuka specjalistów

Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej zaprasza do składania ofert specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Zaprośzenie kierowane jest do specjalistów dogoterapii, hipoterapii, logopedów i terapeutów integracji sensorycznej. Szczegółowe informacje na www.jelcz-laskowice.pl Kontakt w tej sprawie: tel. 517 130 297 lub e-mail: mgops@poczta.onet.pl

(AP)



MSZA ŚWIĘTA PLENEROWA Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT

W sobotę, dnia 19 sierpnia 2023r. o g. 16.00, w Dębinie przy Słowianinie, odprowadzona zostanie plenerowa msza święta celebrowana przez Księdza Proboszcza Parafii Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika - Marka Hule, w następujących intencjach:

■ w intencji miłośników zwierząt oraz wszystkich ludzi opiekujących się i mających jakąkolwiek styczność ze zwierzętami.

■ w intencji rowerzystów

Po mszy festyn „W Dębinie przy Słowianinie” wg. programu na oddzielnym plakacie.

Serdecznie zapraszamy!



Narodowe CZYTANIE z aktorami



JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na tegoroczną edycję Narodowego Czytania. Tym razem powieści Elizy Orzeszkowej - „Nad Niemnem”

- To będzie wyjątkowe wydarzenie z wyjątkowymi gośćmi - informują organiza-

torzy. - Narodowe Czytanie 2023 z osobistym udziałem odtwórców filmowej adaptacji powieści „Nad Niemnem”. Do Jędrzejowa przyjadą Iwona Katarzyna Pawlak, która wcieliła się w rolę Justyny Orzeszkiewicz oraz Adam Marjański, który zagrał Jana Bohatyrowicza. Z aktorami porozmawiamy o anegdotach związanych z filmem „Nad Niemnem”, o ich wizycie na Grodzieńszczyźnie, gdzie po latach ponownie zagraли razem, o pierwotnej nazwie filmu

i wielu innych ciekawostkach. Nasi goście przeczytają także wybrane fragmenty powieści Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem”. Proszę zabrać ze sobą własne egzemplarze książek, gdyż będzie można przybić na nich oficjalną pieczęć Narodowego Czytania oraz otrzymać autograf Iwony Pawlak oraz Adama Marjańskiego.

Event odbędzie się 2 września w parku przy Urzędzie Miasta i Gminy Jędrzejów o godz. 17.00. Wstęp wolny. (KT)

Właściciel psów UKARANY mandatem



OŁAWA

Ku przestrodze

W mediach społecznościowych opublikowaliśmy apel czytelnicki, która ostrzegała przed dwoma dużymi psami, biegającymi bez opieki przy ulicach Lipowej i Asnyka. Straż Miejska informuje, że właściciela ukarano mandatem

- Proszę przestrzec ludzi przed dwoma wielkimi psami, chodzącymi bez opieki przy ulicach Lipowej i Asnyka w Oławie - napisała do nas czytelniczka. - Zaatakowały mnie, moją siostrę i jej psa, który na szczęście był na smyczy. Nie wiem, jak udało nam się uciec, bo były rozjuszone... Strach pomyśleć, co mogło się stać. To duże, agresywne, czwarte wilczury.

Nasz pies jest stary i nawet nie walczył. Na szczęście nie ma obrażeń. Sprawę zgłosiliśmy na policję. Oby nikomu nie zrobiły krzywdy. Piszę to dla przestrogi, ponieważ w tym roku kilkakrotnie zdarzały się w tych rejonach incydenty z tego rodzaju agresywnymi zwierzętami...

- Wczoraj w godzinach wieczornych przed 21.40 patrol Straży Miejskiej otrzymał informację od dyżurnego policji, że w rejonie ul. Lipowej i Asnyka dwa duże psy biegają bez nadzoru - mówi Paweł Gardyjan z oławskiej SM. - Patrol pojechał na miejsce, stwierdził, że faktycznie taka sytuacja ma miejsce. Psy były łagodne, gały się złapać za obroże. Strażnicy znaleźli właściciela, który otrzymał mandat karny w wysokości 100 zł. Właściciel tłumaczył, że jest w trakcie budowy kociń dla psów i na ten czas były one uwiązane, ale ktoś je spuścił i wybiegły poza posesję.

(KT)

Autoliv



Miejsce pracy: Autoliv Poland Sp. z o.o. Jędrzejów

Magazynier Produkcyjny

Na czym będzie polegać Twoja praca?

Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych

Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym

Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego

Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź, czy masz to, czego potrzebujemy

Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Monter Systemów Bezpieczeństwa

Na czym będzie polegać Twoja praca?

Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź, czy masz to, czego potrzebujemy?

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Zdolności manualne

Umiejętność pracy z zespołem



W Autoliv będą na Ciebie czekać:

• Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv

• Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach

• Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą

• Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla Ciebie i Twojej rodziny

• Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne

• Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowników - 2000 zł za każdą poleconą osobę

• Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit

• Dofinansowanie do posiłków w kantynie

• Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Wyślij swoje CV na adres:

rekutacja.jelcz@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

„Wielki szok”, „historyczna ch

OŁAWA

Z sesji

Takiego zwrotu w historii tego samorządu jeszcze nie było. Głosami radnych opozycji i koalicji rządzącej PiS-BBS Zdzisław Brezdeń stracił stanowisko starosty oławskiego. Na tej samej sesji RP wybrano też nowego szefa powiatu, ale to nie koniec zmian

Czarne chmury nad starostą i zarządem powiatu zaczęły się zbierać już ponad rok temu. To, że w klubie PiS, który w Radzie Powiatu tworzy koalicję z BBS, coś wrze, wyszło na jaw pod koniec czerwca ubiegłego roku, gdy część radnych koalicji rządzącej się zbuntowała i nie przysłała na sesję absolutoryjną, a głosowanie trzeba było przełożyć. W tak zwanym międzyczasie sytuację w klubie próbowano załagodzić podczas partyjnych spotkań, w których uczestniczył poseł PiS Paweł Hreniak. Nie udało się jednak ugasić pożaru. Na kolejnej sesji Zarząd nie otrzymał zarówno wotum zaufania jak i absolutorium. W obu przypadkach zabrakło jednego głosu. Taki wynik był równoznaczny z wnioskiem o odwołanie Zarządu i wiązał się ze zmianą starosty. Ostatecznie jednak do tego nie doszło. Żaruty opozycji stawiane zarządowi i staroście nie przekonały większości partyjnych kolegów starosty, którzy ostatecznie zdecydowali, że do zmiany władzy w oławskim Starostwie Powiatowym nie doszło.

Okazuje się, że był to jednak początek końca zarządu powiatu i Zdzisława Brezdenia jako starosty.

Zmienili zdanie

31 maja tego roku podczas sesji Rady Powiatu grupa ośmiu radnych - Józef Hołyński, Agnieszka Prorok, Bożena Worek ze Wspólnoty Samorządowej) Marek Chudy, Roman Kaczor, Anna Leszczyńska i Małgorzata Engel (z PO) oraz Szymon Kościelak z BBS - złożyła wniosek o odwołanie Zarządu. O zarzutach stawianych przez wnioskodawców szczegółowo pisaliśmy w połowie czerwca. Wśród nich były m.in.: niewłaściwa gospodarka finansowa powiatu na skutek rezygnacji z roszczeń wobec miasta Oława, nadmierny wzrost zatrudnienia w Starostwie Powiatowym, kompletny brak środków na podstawowe inwestycje drogowe, brak transparentności działań starosty, dramatyczna sytuacja oławskiego szpitala za-



Takiego obrotu sprawy Zdzisław Brezdeń się raczej nie spodziewał. Stracił stanowisko m.in. głosami kolegów z PiS

równy finansowa jak i kadrowa oraz brak właściwego nadzoru starosty nad szpitalem.

Zarzuty te okazały się przekonujące, a pokazała to sesja absolutoryjna 28 czerwca. Starosta i zarząd po raz drugi nie otrzymali absolutorium i wotum zaufania. Tym razem za nieudzieleniem poparcia rządzącym głosowało 8 radnych, 7 było przeciw, jeden wstrzymał się od głosu, a 3 nie było. Na tej samej sesji grupa ośmiu radnych wycofała jednak wcześniej złożony wniosek o odwołanie zarządu i złożyła nowy - o odwołanie starosty. Zarzuty się nie zmieniły.

Zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym Rada Powiatu może odwołać starostę z przyczyn innych niż nieudzielenie absolutorium lub wotum zaufania zarządowi jedynie na wniosek co najmniej 1/4 ustawowego składu radu. Wniosek w tej sprawie musi być jednak pisemny i uzasadniony oraz podlegać zaopiniowaniu komisji rewizyjnej.

I tak się stało. Wnioskiem zajęła się komisja rewizyjna. Trzech spośród jej członków to radni PiS: Wawrzyniec Wlazło, Maciej Gwiazdowicz i Mirosław Kulesza. Czwarci - Roman Kaczor z PO. Po przeanalizowaniu pisma komisja uznała, że „niektóre z postawionych staroście zarzutów są zasadne, pokrywają się bowiem z ustaleniami kontroli przeprowadzonej przez komisję rewizyjną w sprawie ZOZ-u w Oławie”. Co do całego wniosku opinie członków komisji były rozbieżne. Dlatego też uzgodnili (przeciwko był tylko radny Gwiazdowicz), że „należy dać

radnym możliwość swobodnej oceny podczas głosowania na sesji”.

Taka opinia nie wróżyła nic dobrego. Przeciwnie. Oznaczała, że wątpliwości co do dalszego sprawowania władzy przez Brezdenia, mają też jego partyjni koledzy.

Brezdeń: - To działanie typowo polityczne

Tajne głosowanie nad wnioskiem o odwołanie starosty, a tym samym całego zarządu, odbyło się na sesji RP 9 sierpnia, w której uczestniczyło 18 radnych. Nieobecny był Władysław Czubak z PiS. Głosowania poprzedziła dyskusja.

Jako pierwszy głos zabrał wicestarosta Witold Niemirowski z BBS, członek Zarządu Rady Powiatu. Stwierdził, że wniosek o odwołanie starosty, a tym samym Zarządu, jest kuriozalny i typowo polityczny. - Patrząc na fakt, że wybory do Sejmu są za dwa miesiące, niektórzy chętnie chcieliby zrobić przewrót w naszym powiecie tylko dla potrzeb politycznych - mówił. - Czy to jest zasadne? Sami sobie zaraz odpowiecie, poprzez zaznaczenie odpowiedniego kwadracika na karcie do głosowania. Jako lokalny polityk, ale przede wszystkim samorządowiec z 25-letnim stażem uważam, że jest to nieracjonalne zachowanie tych, którzy chcą odwołać zarząd. Może popełnialiśmy błędy, na pewno tak było, w tym starosta, jak uważacie, ale nie

popełnia ich ten, kto nic nie robi.

Dalej przypominał, jakie inwestycje wykonał powiat w latach 2019-2023, w tym drogi, jak dużo na to wydano oraz jakie są plany. - Decydujcie, czy na pewno warto odwoływać na pół roku przed wyborami samorządowymi starostę, który może nie jest według mnie idealnym szefem, czasem może jest zbyt powolny w podejmowaniu decyzji, może ma inne wady, na pewno ma, ale ideałów nie ma - kontynuował Niemirowski. - Jest jednak stosunkowo dobrym człowiekiem, a co najważniejsze tutaj doświadczonym samorządowcem, który z całego serca zaczął starać się dbać na rzecz naszego powiatu.

Nikt inny nie stanął w obrobie ani starosty, ani zarządu. Nie zabrakło natomiast głosów krytyki. Radny Józef Hołyński odniósł się do odpowiedzi, którą zarząd umieścił na łamach naszej gazety (nr 21/2023 GPWO).

- W tej odpowiedzi starosta mija się z prawdą i nie odpowiada na nasze poważne zarzuty - oświadczył radny. - Zarzucamy staroście rezygnację z roszczeń na rzecz miasta Oława w wysokości 2 mln zł i podajemy negatywne konsekwencje powołanej spółki, a starosta odpowiada nie na temat. Obarczamy starostę winą za odejście z pracy niemal wszystkich lekarzy oddziału wewnętrznego szpitala w Oławie włącznie z ordynatorem. Najgorsze jest to, że ci lekarze pisali skargę do starosty, a on nie podjął się roli rozjemcy, nie powiadomił o tym nawet Komisji Zdrowia, a oddał tę skargę do rozpatrzenia dyrektorowi szpitala, na którego skarżyli się leka-

rze. To było swoiste kuriozum. Kolejna sprawa. W tym samym momencie starosta wspomina o remoncie oddziału wewnętrznego. Naszym zdaniem to zabieg czysto PR-owy, który miał przykryć niedociągnięcia, powstałe w wyniku braku kontroli nad ZOZ-em. Szpital obecnie nie jest w stanie wykonać remontu oddziału, a nie słyszeliśmy, by inne gminy deklarowały pokrycie kosztów wartości tego remontu, który będzie nie mniejszy niż 5 mln zł. Co najważniejsze, zarzucamy staroście brak właściwego nadzoru nad działalnością szpitala. On odnosząc się do tego udziela kuriozalne odpowiedzi, pisząc, że „mechanizm nadzoru ustalono zgodnie ze standardami kontroli zarządczej dla sektora finansów publicznych i był na bieżąco realizowany”. A ja przypominę, że to koalicja Brezdeń-Frischmann wzięła na siebie odpowiedzialność za stan opieki zdrowotnej na terenie powiatu oławskiego, w tym naszego szpitala. Nie wywiązaliście się z tego zadania, panie starosto i panie Frischmann. Zajęliście stanowiska w miękkich fotelach, a dorobek poprzednich kadencji jest zaprzeczany. Mówimy tutaj o długim procesie restrukturyzacji szpitala. Trzeba też powiedzieć o tym, że na zlecenie Rady Powiatu i zarządu powiatu wykonano w szpitalu audyt za lata 2019-2023, to jest za czasów trwania koalicji Brezdeń-Frischmann. Ten audyt wypadł dramatycznie. Wyraźnie mówi o braku kontroli zarządzania, a przypominę, że ja mówiłem o tym na sesji 7 miesięcy temu. W swojej odpowiedzi pan starosta obarcza natomiast za to Radę Powiatu, pisząc że należało interesować się stanem finansowym szpitala, powołać komisję, sprawdzać. Nie, panie starosto. Myśmy powołali pana jako starostę i zarząd, żeby to działanie prowadzić. (...) Mógłbym się odnosić do każdej z odpowiedzi starosty, ale to nie ma sensu. Starosta i Zarząd nie otrzymali od Rady Powiatu absolutorium dwa razy. Większość Rady powiatu nie akceptuje ich działań, problemy z zarządzaniem powiatem niebezpiecznie się mnożą. Zarządzanie na zasadzie trwania jest, jak widać, szkodliwe i w naszej ocenie nie znajduje żadnego logicznego wytłumaczenia. Współpraca i zarządzanie to, niestety, pojęcia obce dla starosty. Przez dwa lata nie potrafił zdobyć zaufania większości radnych i to dyskwalifikuje go w dalszym pełnieniu funkcji, dlatego mając na względzie dobry rozwój powiatu zwracamy się do radnych o odwołanie Zdzisława Brezdenia z funkcji starosty powiatu oławskiego.

Występując w swojej obronie starosta przyznał, że zastanawiał się nad tym, co powiedzieć, ale uznał, że przy tego typu sprawach argumenty są często mało ważne, bo każdy i tak ma swoją opinię na dany temat. Ci, którzy jednak chcą znać jego odpowiedź na stawiane zarzuty, mogą je przeczytać w gazecie albo na stronie starostwa powiatowego. Co do samego wniosku stwier-

dził, że jest on „napisanym na kolanie na chwilę przed rozpoczęciem obrad”. Na tyle ogólny, że zawsze można powiedzieć, że odpowiedzi na niego są niewystarczające i miałkie. - Nie będę więc się do tego odnosił - powiedział. - Dla mnie, osoby, która od lat pracuje tu jako starosta, wybierany przez kolejne kadencje, to działanie w obecnej sytuacji naszego kraju jest działaniem typowo politycznym i mówię to bez owijania w bawełnę. Jeżeli państwo uważali, że zarząd powiatu źle funkcjonuje przez całą tę kadencję, tak przynajmniej uważa radny Hołyński, a eufemizm, którego używa „Brezdeń-Frischmann”, dokładnie o tym świadczy, to trzeba było próbować dokonać zmian wcześniej. Teraz, kiedy w kraju jest gorąca sytuacja polityczna, gdy prezydent ogłosił datę wyborów parlamentarnych, państwo wychodzą z wnioskiem o odwołanie starosty. Ja to oceniam jako wpisywanie się w klarowne działania Platformy Obywatelskiej, która próbuje w różnych samorządach pokazać, że samorządy, w których rządzi PiS, sobie nie radzą. Ten wniosek jest tego efektem. To, że wsparła go „Wspólnota Samorządowa”, związana kiedyś z PSL, to też jest jednoznaczne działanie w tej materii. Gdyby nie to napięcie, związane z nadchodzącymi wyborami, moglibyśmy normalnie funkcjonować. Zwracając uwagę na ogrom zadań, które realizuje samorząd powiatowy, możliwości, które się przed nim pojawiają, i które mamy, wydaje mi się, że robimy wszystko na ile to możliwe, żeby pozyskać dla naszego powiatu jak najwięcej. Nie możecie zarzucić nam, że siedzimy w miękkich fotelach i nic nie robimy, a przez nasze błędy, zaniechania i lenistwo powiat oławski traci możliwości stwarzane przez rząd PiS. Tak nie jest. Do końca kadencji zostało kilka miesięcy. Oczywiście, jeżeli uznacie, że ten zarząd, starosta popełnia tak poważne błędy, że należy go wymienić, podejmijcie taką decyzję, ale ja chciałbym apelować o roztropność i odpowiedzialność, szczególnie do mojej prawej strony (wskazał radnych PiS i BBS), żebyśmy się nie dali zmanipulować pewnymi sugestiami.

Starosta nawiązał też do tematu szpitala i przeprowadzonego tam audytu zewnętrznego oraz podjętych już w tym temacie kroków (do tematu wrócimy w oddzielnym artykule).

Głos w sprawie zabrał też radny Roman Kaczor z PO, który kategorycznie sprzeciwił się sugestiom starosty, że wniosek o jego odwołanie jest decyzją polityczną.

- Wniosek, w którym przedstawiliśmy tylko śladowe nieprawidłowości pana działań, podejmowanych nie przez ostatnie miesiące, a lata, jest wnioskiem typowo merytorycznym - zakomunikował radny. - Ile razy mówiliśmy o tym, jakie są nieprawidłowości i co dzieje się w starostwie? Są taśmy, można odsłuchać. Ale wam jednym uchem to wchodziło, a drugim

„Wznowa”, czyli PO-PiS w powiecie

wychodziło. My pracujemy na rzecz mieszkańców naszego powiatu, nie robimy polityki. Zwracamy uwagę na nieprawidłowości, a pan jako starosta decyduje, co z tym zrobić, no chyba że były na pana inne naciski. Skumulowanie tych nieprawidłowości spowodowało, że grupa radnych złożyła wniosek o pana odwołanie, więc proszę nie mówić, że to decyzja polityczna. To decyzja typowo merytoryczna. Nie dał pan rady jako starosta dopilnować wszystkich spraw. Już nie wspomnę o ukrywaniu przed radnymi tego, co dzieje się w szpitalu. Mieszkańcy wybrali nas radnych byśmy pilnowali, by nie było nieprawidłowości i to robimy. Proszę wszystkich państwa radnych o odwołanie w dzisiejszym głosowaniu starosty oławskiego.

Niezdecydowany przewodniczący

Do odwołania starosty potrzebnych było 12 głosów. Zgodne z przepisami głosowanie było tajne. Jego wynik przerósł oczekiwania wnioskodawców. Za odwołaniem Zdzisława Brezdenia zagłosowało aż 14 radnych. Tylko 4 było przeciwko, co oznacza, że za odwołaniem starosty głosowali też radni koalicji rządzącej, w tym jego partyjni koledzy z PiS.

I nie był to koniec niespodzianek, zaplanowanych - jak się można domyśleć - na tę sesję RP. Po podjęciu uchwały o odwołaniu starosty przewodniczący rady Tadeusz Kułakowski chciał kontynuować przyjęty program sesji, ale radna Agnieszka Prorok (Wspólnota Samorządowa) w imieniu Komisji Rolnictwa złożyła wniosek formalny o zmianę porządku obrad i wprowadzenie punktu - wybór starosty oławskiego. W tym momencie Zdzisław Brezdeń opuścił salę obrad, a przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem. Poparło go 14 radnych: Marek Chudy, Anna Leszczyńska, Roman Kaczor i Małgorzata Engel - z PO, Józef Hołyński, Agnieszka Prorok, Bożena Worek, Janusz Wesołowski - z Wspólnoty Samorządowej, Kościelak Szymon i Tadeusz Kułakowski - z BBS oraz Mariusz Olender, Wawrzyniec Wlazło, Mirosław Kulesza i Łukasz Kotapski - z PiS. Przeciwno była tylko Wiesława Pohorilo z BBS, a dwóch radnych z PiS wstrzymało się od głosu - Maciej Gwiazdowicz i Krzysztof Skrzydłowski.

- Po to, żeby nie być w gorącej wodzie kąpanym - powiedział przewodniczący - proponuję przełożyć drugą część dzisiejszej sesji na dzień jutrzejszy. Wtedy porządek sesji obejmowałby nie tylko wybór starosty, ale też wicestarosty i trzech pozostałych członków zarządu. Taki wniosek proponuję do przegłosowania, bo uważam, że tak powinno być. Dzisiaj jest wielki szok dla wszystkich.

Radni klubów działających w opozycji znacząco zaczęli kręcić głowami, jasno dając do zrozumienia, że są przeciwni tej propozycji. Tymczasem Krzysztof Skrzydłowski z PiS poprosił o 5 minut przerwy, by można było w klubach przedyskutować propozycję przewodniczącego. Przeciwno temu pomysłowi wystąpił radny PO Roman Kaczor, mówiąc że oni będą głosowali przeciwko wnioskowi w sprawie przeniesienia sesji na dzień kolejny i nalegał, by przegłosować go przed przerwą, o którą poprosił Skrzydłowski. Przewodniczący przystał na prośbę radnego PO. Nim jednak przygotowano projekt jego wniosku pod głosowanie, Tadeusz Kułakowski zmienił zdanie i wycofał wniosek, więc ostatecznie głosowana nie było.

Dogadali się przed sesją

By powołać nowego starostę, kandydat na to stanowisko musiał uzyskać poparcie bezwzględnej większości składu RP, tj. minimum 10 głosów w głosowaniu tajnym. Wcześniej jednak radni musieli zaproponować kandydatów na to stanowisko. Okazało się, że jest tylko jeden i to z... PiS. Radny Kotapski zaproponował kandydaturę klubowego kolegi Mirosława Kuleszy - mówiąc że to doświadczony samorządowiec, która umie łagodzić spory i nie budzi kontrowersji. Opozycja nie zgłosiła swojego kandydata, a wynik głosowania potwierdził, to co można było w tej sytuacji przewidzieć, że wszystko zostało uzgodnione z grupą radnych koalicji rządzącej przed sesją. Na 17 radnych obecnych biorących udział w głosowaniu tajnym za powołaniem Mirosława Kuleszy na stanowisko starosty głosowało 14 radnych, 3 pozostałych wstrzymało się od głosu.

- Dziękuję tym, którzy na mnie głosowali i rozumieniem tych, którzy się wstrzymali - powiedział po ogłoszeniu wyniku nowy starosta Mirosław Kulesza. - Zmiana starosty w trakcie kadencji to niespotykana sytuacja i historyczna chwila. Dziękuję za zaufanie, które powierzyło mi tak liczne grono. Nie powiem, że nie mam obaw, czy sobie poradzę, bo to dla mnie nowa sytuacja, chociaż w samorządzie działałem od 1990 roku (jako radny, przewodniczący rady, wójt - red.), w sumie 6 kadencji i teraz ta zaszczytna funkcja, która spadła na mnie dość gwałtownie. Chciałbym być starostą wszystkich radnych i postaram się to udowodnić. Zawsze miałem inne metody działania. Konsultowałem się również ze stroną przeciwną opozycją, konkurentami, bo nie o to walczyliśmy, żeby wszyscy mówili jednym głosem, ale by każdy mógł się swobodnie wypowiadać. Pamiętam, jak w pierwszej kadencji mówiłem radnym „gdy macie krytyczny głos, to mówcie, niezależnie od tego, czy jesteście za mną,

czy przeciw, bo ludzie, którzy wypełniają obowiązki zarządcze wcześniej czy później popełniają błędy”. Dlatego jeżeli będziemy robili coś złego, musimy to sobie powiedzieć. Nie można dopuścić do sytuacji, że problem narasta. To nie przypadek, że dzisiaj kolega Zdzisław został odwołany. Szkoda, że go tu nie ma, bo chciałbym mu podziękować za wiele dobrych rzeczy. Przez wiele lat naprawdę dobrze współpracowaliśmy. Były różne opcje z PO, ze Wspólnotą Samorządową i przez wiele lat Zdzisław Brezdeń dobrze pracował, ale w pewnym momencie chyba... Jak widać system dwukadencyjny powinien funkcjonować. Gdy człowiek zaczyna myśleć, że jest nieomylny, zaczyna się dramat w zarządzaniu.

Kontynuując Kulesza stwierdził, że człowieka poznaje się po czynach i zapewnił, że spróbuje sprawować końcówkę tej kadencji wspólnie ze wszystkimi radnymi. Nie przywiązuje się jednak do stanowiska i jeżeli zobaczy, że mu „nie idzie” lub większość Rady nie zgadza się z jego działaniem, to niezależnie od tego, ile zostanie do końca kadencji, złoży rezygnację.

- I to deklaruję, bo nie można się chronić za przepisami, jeżeli działa się źle - dodał. - Wiem, to nie jest wybór na okres sielanki, bo niestety te problemy, o których mówili koledzy z opozycji, nabrzmiały. Myśmy wewnątrz klubu PiS oraz z zarządem powiatu o nich nieraz rozmawiali, próbując tłumaczyć, że dzieje się źle, niestety nie było woli wysłuchania nas.

Nowy starosta odniósł się też do wyników audytu szpitala, mówiąc że obciąża on jego poprzednika i zarządzających. Jest też wiele innych problemów i sam jednak na pewno sobie nie poradzi, dlatego prosi o pomoc całą radę. To, że tworzą ją ludzie o różnych poglądach, to - jego zdaniem - dobrze, bo chodzi o to, by była różnorodność, ale Rada jako całość powinna działać dla dobra mieszkańców.

- Szkoła czy droga nie jest bowiem Platformy czy PiS-u - mówił - jest tylko mieszkańców powiatu, więc chciałbym, aby tak podchodzono do tematów.

Z kim będzie rządził Kulesza? Pozostali członkowie Zarządu Powiatu mają być wybrani na kolejnej sesji RP. Nie wiadomo jeszcze, kiedy dokładnie się odbędzie, ale nowy starosta apelował do przewodniczącego Rady, by nie czekał z tą decyzją do końca sierpnia.

Radny PiS: Żałuję, że do odwołania starosty nie doszło 1,5 roku temu

Z rozmów w kulisach wiemy, że zmiana, której dokonano na sesji, była precyzyjnie zaplanowana. Mimo to zrobiła duże wrażenie na większości radnych, zarówno koalicji rządzącej jak i opozycji. Po ubiegłorocznych wydarzeniach



Nowy starosta Mirosław Kulesza już na stanowisku ale tabliczka jeszcze stara

chyba obie strony nie do końca miały pewność, że tym razem przewrót się uda. Po odwołaniu Zdzisława Brezdenia Roman Kaczor i Józef Hołyński nie kryli zadowolenia.

- Uważam, że rada powiatu dokonała dzisiaj słusznego wyboru - mówił Józef Hołyński w rozmowie z nami. - Cieszę się bardzo, że poparła nasz wniosek i podeszła do tego z większym zrozumieniem niż się spodziewaliśmy, bo zdobyć 14 głosów w radzie, gdzie większość ma PiS, to bardzo dużo. Cieszę się, że do większości dotarło, iż tego złego starostę należało odwołać, tym bardziej, że ostatnio problemy się mnożą. Przykro nam, że musiało do tego dojść teraz, gdy niewiele czasu pozostało do końca kadencji. Ta decyzja była jednak konieczna, bo problemy są zbyt poważne, zwłaszcza ze szpitalem, ale nie tylko.

W tym samy tonie wypowiadał się Roman Kaczor. Podobnie niektórzy partyjni koledzy Zdzisława Brezdenia.

- Problemy narastały i to, że głośno o tym nie mówiliśmy, nie znaczy, że tego nie widzieliśmy - mówi radny Wlazło.

Łukasz Kotapski przypomina, że niezadowolone radnych, w tym radnych z PiS, było widać już ponad rok temu, gdy starosta po raz pierwszy nie otrzymał absolutorium. - Szkoda, że przez ten czas nie wyciągnął wniosków, a że tak jest, pokazuje wynik dzisiejszego głosowania - mówi radny, a pytany o to, czy zmiana miała sens pół roku przed końcem kadencji, dodaje: - Im szybciej zacznie się naprawiać błędy i wprowadzać zmiany, tym lepiej. O złej sytuacji w szpitalu radni zostali poinformowa-

ni na końcu. Byliśmy wręcz okłamywani do samego końca. Gdyby dyrektor szpitala czy przewodniczący Rady Społecznej poinformowali nas rok, 1,5 roku temu, to dzisiejsza sytuacja wyglądałaby inaczej. Jestem tego pewien. Jeżeli źle się dzieje, trzeba umieć podjąć trudne decyzje jak najszybciej, żeby zawrócić z niewłaściwej drogi. Żałuję, że do odwołania starosty nie doszło 1,5 roku temu.

Wtedy radni PiS nie poparli próby odwołania starosty zgłoszonej przez opozycję. Dlaczego?

- Nie mogę za dużo o tym mówić - stwierdza radny. - Dzisiaj to była wspólna decyzja z opozycją i... nawet nie chcę już używać słowa opozycja. Myślę, że będziemy współpracować dla dobra mieszkańców naszego powiatu. Wielka gra polityczna niech się toczy na górze.

Szpital pogroził starostę.

Wszystko wskazuje na to, że rosnące problemy szpitala pogroziły Zdzisława Brezdenia. W kulisach usłyszeliśmy też, że kandydatura Mirosława Kuleszy jest wynikiem kompromisu. Jakiego? Przekonamy się niebawem, gdy dojdzie do wyboru pozostałych członków zarządu powiatu, w tym wicestarosty. Raczej nie będzie to jednomyślna decyzja. Nie wszyscy bowiem są zadowoleni ze zmiany władzy w powiecie i chociaż głosowanie było tajne, mówią o tym wprost.

- Jestem oszołomiony tym co się stało - przyznaje Maciej Gwiazdowicz, szef klubu radnych PiS. - Bronilem starosty i byłem przeciwny jego odwołaniu. Głosowanie ramie w ramę z Platformą to nie mój styl i nie moja bajka. Nie będę się wypowiadał za kolegów i nie wiem, dlaczego głosowali tak, a nie inaczej, ale według mnie taka zmiana na pół roku przed końcem kadencji nie ma sensu. Wiedziałem, że niektórzy są niezadowoleni, uczestniczyłem w spotkaniach, ale głosowanie jest tajne i miałem nadzieję, że skończy się tak jak rok 1,5 roku temu, że nie dojdzie do zmiany starosty. Jestem bardzo niezadowolony z tego, co się stało. Nie wyobrażam sobie być w koalicji z Platformą i mówię to szczerze. Owszem, problemy były zwłaszcza ze szpitalem, ale trzeba było dać staroście jeszcze jedną szansę. Przecież szpital jakoś funkcjonuje, może nie super, ale funkcjonuje, a problem jest chyba trochę wyolbrzymiony. Żeby nie było - lubię Mirka Kuleszę prywatnie i go szanuję, ale uważam, że zmiana w tym momencie jest niepotrzebna, a najbardziej mi się nie podoba to, że tej zmiany dokonano w porozumieniu z opozycją, na ich wnioski. Gdyby ta zmiana była wynikiem naszej wewnętrznej decyzji, byłoby super, ale to wyszło od opozycji i to mi się nie podoba.

Czy PO i PiS stworzą w powiecie koalicję? Do tematu wrócimy.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



JELCZ-LASKOWICE

Gdy odsłaniał swoją gwiazdę w Dębnie, laudację na jego część odczytywał m.in. miejscowy sołtys Szczepan Szafran

- Czuję się bardzo zaszczycony - mówił wtedy Jacek Mikołajczyk. - To dla mnie nowe doświadczenie, z którym muszę się zmierzyć, bo o wiele łatwiej jest pracować dla innych, kogoś innego wyróżniać, komuś innemu robić przyjemność... Kiedy zadano mi pytanie, czy wyrażę zgodę na „swoją” gwiazdę, trochę się wahalem, ale uznałem, że skoro jest to oddolna inicjatywa ludzi, dla których pracuję od kilkunastu lat, nie mogę odmówić. Byłoby to nietaktem...

Fakt, niewielu jest ludzi, którzy mogą się pochwalić takim społecznym dorobkiem jak Jacek Mikołajczyk, dlatego dziś chcemy laudację, jaką przygotowali jego przyjaciele, opublikować w całości. Zobaczyć, że i was zaskoczy.

Jacek Mikołajczyk jest znanym działaczem społecznym. Jego życie toczy się wokół kolei, gdzie pracuje, rozległych zainteresowań i działalności społecznej.

Skąd u Jacka taka chęć działania? Mówi, że dostrzega potrzeby ludzi i stara się wychodzić naprzeciw ich oczekiwaniom. Pochodzi z rodziny kolejarskiej, jego ojciec był kolejarzem od 1945 roku aż do emerytury. On sam pracuje w tej branży od 1982 roku, choć ma dwa zawody związane z górnictwem.

Wymyślił „Słowianina”, organizuje rajdy rowerowe, odkrywa lokalną historię. Wciąż mu jednak mało!

Może nie wszyscy wiedzą, ale warto, aby się dowiedzieli, że Jacek nie tylko wymyślił nazwę dla pięknego dębu z Dębiny, ale uczynił go obiektem dumy oraz symbolem gminy Jelcz-Laskowice.

Aby opowiedzieć, jak doszło do odkrycia i wypromowania „Słowianina”, sięgamy do dzieiństwa:

- W 1968 roku wybrałem się z mamą na spacer. Przez łąki doszliśmy do dębu. Wtedy zobaczyłem go po raz pierwszy, zafascynował mnie. Jak rozmawiałem z ludźmi, mało kto o nim wiedział. Od samego początku był dla mnie cudem natury. To zostało w głowie. Gdy w późniejszych latach jeździłem ze swoimi dziećmi

rowerami w stronę dębińskiego lasu, robiliśmy zdjęcia pod dębem. Poczuliśmy potrzebę, aby sprawę dęba nagłośnić. Mamy w naszej gminie dużo drzew, spełniających warunki, aby ustanowić je pomnikami przyrody. To praca na przyszłość, mam różne pomysły. W moim życiu jest tak dużo pracy społecznej, że nie mogę wszystkiego zrobić, choć bardzo chcę. Są rzeczy, które muszą poczekać i... czekają. Wierzę jednak, że niebawem da się uczynić więcej.

Historia sukcesu „Słowianina”, Drzewa Roku 2014 w Polsce i czwartego w konkursie Europejskie Drzewo Roku 2015, zaczyna się od aktywności Jacka Mikołajczyka jako radnego. Niektórzy się śmiali, że drzewo, że przecież to polityka... Ale on się uparł. Bo tak już ma, że gdy czuje w sercu, że coś ma sens, angażuje się na całego. To także zgodne z jego zasadą, że albo robić coś dobrze, albo w ogóle nie robić. Szedł jak burza, bo był przekonany, że mieszkańcom należy się wiedza o czymś cennym, co mają w zasięgu ręki, w zasięgu kilkunastu minut jazdy rowerem. Uważał i nadal uważa, że w najbliższej okolicy jest dużo ciekawych zjawisk przyrodniczych i obiektów historycznych, które trzeba pokazywać, co czyni. Stąd pomysł na rajdy rowerowe. Wycieczki niezwykłe, z dokładnym opracowaniem i przemyślaną trasą, oprawą graficzną, pamiątkowymi znaczkami. Jacek chciał wyjść naprzeciw ludziom, którzy lubią taką formę spędzania wolnego czasu, a przy okazji dać im coś więcej. Wiedzę o lokalnej historii, o tym, co wspólne. Opracowując mapki wyjazdów, zaznaczał ciekawe obiekty. Nie mogło zabraknąć dębu, dla którego wymyślił, podpowiedzianą przez serce nazwę, „Słowianin”. Wysłał zgłoszenie do konkursu na Drzewo Roku. Rozpoczął kampanię promocyjną. Organizował kolejne wycieczki, a dębem zainteresowali się strażacy z Dębiny, miejscowe koła gospodyń wiejskich oraz osoby indywidualne. Teren wokół został uprzątnięty. Na-

mówił profesora Miodka, aby stał się ambasadorem „Słowianina”. Na pamiątkę profesor otrzymał swoją gwiazdę w tutejszej Alei Gwiazd. Słowianin stał się popularny. Pan Eugeniusz Chorostecki z Oławy napisał dwa wiersze o Słowianinie i dwa o Matczynej Lipie. Odbyły się konkursy rysunkowe i poetyckie.

Jacek jest też członkiem Strzeleckiego Bractwa Kurkowego Grodu Jelcz-Laskowice. Pełni w nim funkcję sekretarza, pociąga go historia, wspinał się na szczyty, w którym znajduje się strzelnica oraz możliwość realizacji pasji strzeleckiej. Jest też prezesem miejscowych struktur Ligii Obrony Kraju. Wiele lat był działaczem PCK oraz honorowym krwiodawcą - oddał honorowo ponad 62 litry krwi, za co w roku 2000 otrzymał najwyższe odznaczenie PCK „Kryształowe Serce”. W roku 2018, w Kolegiacie Świętej Anny w Krakowie, z rąk biskupa gliwickiego jego ekscelencji Jana Kopca została mu udzielona Inwestytura Rycerskiego Orderu Świętego Jana Kantego. Wraz z tym odznaczeniem Jacek Mikołajczyk otrzymał tytuł rycerski z prawem posługiwania się herbem Srebrny Kur. Wszyst-

kie odznaczenia z dumą nosi na mundurze brackim.

Jacek cieszy się wszystkim, co dzieje się wokół Słowianina. Odbywa się pod nim symboliczne zakończenie sezonu rowerowego oraz wiele innych imprez. W ubiegłym roku z inicjatywy Jacka pod Słowianinem została odprawiona msza święta z udziałem zwierząt. W zamyśle mamy, aby msza taka, stała się wydarzeniem cyklicznym, organizowanym w porozumieniu z innymi zainteresowanymi podmiotami.

„Matczyzna Lipa”, rosnąca na najwyższym wzniesieniu w mieście, gdzie mieści się strzelnica bracka, to kolejne drzewo, które zachwyciło Jacka. To wzięło się z pasji do historii lokalnej. Pasjonuje go też kartografia, uwielbia dawne mapy. I na takiej mapie Księstwa Wrocławskiego zobaczył wzniesienie - Matczyzną Górę. Skoro jest Matczyzna Góra, to będzie drzewo „Matczyzna Lipa”. Opisane miejsce jest szczególnie urokliwe. Dla podkreślenia jego walorów rekreacyjnych i usytuowania strzelnicy, teren ten został nazwany Parkiem Strzeleckim - Matczyzna Góra.

- Gdy zobaczyłem tę mapę, z zaznaczonymi wszystkimi

stawami, obiektami, i gdy odnalazłem je w lasach, serce podpowiedziało mi, że trzeba to ludziom pokazać! Matczyzna Góra to nazwa z połowy XIX wieku, co doskonale koresponduje z polskością zachowaną w tym terenie. Stąd nazwa dębu „Słowianin”, bo ma to swoje historyczne uzasadnienie.

Jacek zna mnóstwo miejsc w gminie Jelcz-Laskowice, które go zaintrygowały, z jakąś historią, czy legendą, które chciałby pokazać innym i czyni to podczas rajdów.

Od Jacka emanuje nie tylko pasja, ale także pozytywne nastawienie do ludzi. Wszystko co robi, jego niesamowite społeczne zaangażowanie, biorą się właśnie z tego. Chce dzielić się z tym, co ma - wiedzą, entuzjazmem i swoją miłością do miejsca, w którym żyje.

Kilka słów o Jacku pracy zawodowej i osiągnięciach społecznych:

Przebieg pracy zawodowej: dyżurny ruchu PKP, zawiadowca stacji Laskowice-Jelcz i Jelcz-Laskowice, naczelnik Sekcji Inżynierii Ruchu Wrocław Brochów i obecnie specjalista-konstruktor Roczny Rozkładu Jazdy Pociągów.

Ważniejsze funkcje społeczne:

- * radny RM w Jelczu-Laskowicach kadencji 2010-2014 i kadencji obecnej, aktualnie przewodniczący Komisji Rodzinnej, Młodzież i spraw Mieszkańców,
- * długoletni wiceprezes Klubu HDK PCK przy węźle PKP Wrocław Brochów,
- * długoletni sekretarz Międzyzakładowego Klubu HDK PCK przy stacji Wrocław Gł.,
- * prezes Zarządu Miejsko-Gminnego Ligi Obrony Kraju w Jelczu-Laskowicach,
- * sekretarz Strzeleckiego Bractwa Kurkowego Grodu Jelcz-Laskowice,
- * regimentarz Artylerii Księżęcego Domu Radziwiłłów na powiat oławski.

W ramach organizowanych przez Jacka rajdów rowerowych, których byliśmy uczestnikami, odsłonięte zostały:

kamień pamiątkowy z napisem Dąb Słowianin, kamień pamiątkowy z napisem Matczyzna Lipa, tablica pamiątkowa na Kamieniu Napoleńskim, Kamień Powodziowy przy ul. Zachodniej.

Za sumienne i pełne poświęcenia wykonywanie obowiązków zawodowych i aktywność społeczną Jacek Mikołajczyk był wielokrotnie wyróżniany dyplomami oraz odznaczeniami, między innymi: Odznaką „Za Zasługi dla Kolejnictwa”, srebrną odznaką „Za Zasługi dla Transportu RP”, Złotym Krzyżem Zasługi, Kryształowym Sercem, Odznaką Honorową PCK I stopnia, medalem „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu, Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP, Wielkim Orderem Świętego Jana Kantego, srebrną, honorową odznaką „Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego”.

Inne wyróżnienia i tytuły:

- * honorowe obywatelstwo wsi Dębina
- * honorowe członkostwo KGW w Grzędzinie
- * honorowa szabla Regimentu Księżęcego Domu Radziwiłłów
- * tytuł rycerski z prawem posługiwania się herbem Srebrny Kur
- * statuetka Laskowickiego Lwa w kategorii „Człowiek 35-lecia Jelczu-Laskowice”
- * Król Kurkowy Okręgu Śląskiego Bractw Kurkowych RP - AD 2015
- (Król Kurkowy SBK Grodu Jelcz-Laskowice AD 2018 i 2022)

Jacek tworzy udany związek małżeński, w którym z żoną Krystyną trwają już ponad czterdzieści lat. Jest szczęśliwym ojcem trójki dzieci: córek Katarzyny i Magdy oraz syna Grzegorza. Największą radością jego życia są wnuczka: Dominika, Szymon i Jagódka!

OPRACOWAŁ:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Mocno grali i... wygrali. „MOCNE GRANIE” z pucharem sołtysa

GMINA OŁAWA

Rekreacja

- Oczywiście gratuluję zwycięzcom, czyli zespołowi „Mocne Granie” z Jelcza-Laskowic, byliśmy gościnni, więc zespoły z Bystrzycy zadowolili się dalszymi miejscami - mówi sołtys Bystrzycy Michał Rado

Pierwsze miejsce w pierwszym turnieju o puchar sołtysa Bystrzycy zajął 12 sierpnia zespół „Mocne Granie” z Jelcza-Laskowic w składzie Taras Jackiewicz, Grzegorz Krawczyk, Wiktor Kosenko i Łukasz Krupa. Drugie miejsce zajął zespół Emeritos Banditos, a trzecie - ekipa

HELP. Przy okazji pierwszego turnieju o puchar sołtysa Bystrzycy zebrano z wpisowego 1159 zł - wszystko dla dzieci HELPowych.

- Bardzo dobrze nam się grało, bardzo dobry turniej, jest radość - mówi kapitan drużyny „Mocne Granie” Taras Jackiewicz. - Była zabawa, nowe boisko się nadaje. Po takiej ulewie, jaką tu mieliśmy, sprawdziło się.

- Cieszę się, że udział wzięło 8 zespołów, że wszyscy świetnie się bawili - mówi sołtys Bystrzycy Michał Rado. - Atmosfera była super, dobra zabawa mimo ogromnego upału. Zebraliśmy pieniądze dla chorych dzieci, więc myślę, że można uznać, że wydarzenie jest zakończone sukcesem. Myślę, że będą kolejne edycje, ale już je podzielimy na dwa dni, ponieważ jednak zbyt długo to dzisiaj trwało. Cieszę się jednak, że publiczność dopisała. (CK)



Poziom... naprawdę wysoki



A tu precyzja



Zwycięzcy, czyli ekipa „Mocne granie” z Jelcza-Laskowic



Przed meczem nastroje jeszcze dobre



Puchar pucharem, ale liczy się także uścisk ręki sołtysa Michała Rado



Tu w roli sędziego przewodniczący Rady Gminy Oława Mariusz Michałowski



Jak widać siatkówka plażowa wzbudza pozytywne emocje



Chwila skupienia



Losowanie numerków



Mamy to! Tata i córka cieszą się z drugiego miejsca dla ekipy HELP



Skupienie przed meczem



Stajszczyk i Wolski: - Nie śpieszymy się z MPZP, **POCZEKAJMY** z tym planem

JELCZ-LASKOWICE
Sesja RM

W decydującą fazę wchodzi procedowanie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Chwałowska-Folwarczna”. Wiele wskazuje na to, że radni będą w tej sprawie głosować już we wrześniu. Piotr Strajszyk i Michał Wolski apelują, by nie przyjmować planu w zaproponowanym brzmieniu



swoje stanowisko, wyrażając nadzieję, że radni dobrze zastanowią się przed głosowaniem, które - według sugestii burmistrza - może się odbyć już we wrześniu. Dochodząc do nas medialne informacje, że spółka „Jelcz” rozważa przeniesienie części produkcji do Bielska-Białej. Słyszałem też o innych lokalizacjach... Czy mamy jakąś informację na temat intencji „Jelcza”? Oczywiście ten plan nie dotyczy żadnej konkretnej firmy, ale nie da się ukryć, że plany „Jelcza” mocno rzutują na jego procedowanie. Zwróćmy uwagę, że zmienia się prawo w kontekście architektury. Obecne studium, na podstawie którego tworzony jest MPZP, traci ważność pod koniec 2025 roku. Potem będą nowe dokumenty planistyczne, jednak MPZP, stworzony na podstawie starych, będzie obowiązywał. Uważam, że to studium było dobre na czas początku lat dwutysięcznych, ale nie dziś. Obecnie jest trochę nieaktualne, ponieważ zmieniły się uwarunkowania. Jestem skłonny zagłosować w przyszłości za tym, by zmienić ten teren tak, by część oznaczona dziś jako przemysłowa, stała się mieszkalną. Oczywiście problemy komunikacyjne pozostaną do rozwiązania w każdej wersji, więc i tak należy się nimi zająć. Skupiłbym się jednak na tym, by przemysł pozostał tam, gdzie już ist-

nije. Nie śpieszymy się z tym planem, nic nie wskazuje na to, że spółka „Jelcz” podejmie decyzję lada moment. Może zrobi to jeszcze przed wyborami, a może już po. Apeluję o nieprocedowanie tego MPZP we wrześniu i zastanowienie się nad nim dopiero wtedy, gdy poznamy intencję potencjalnego inwestora. Wtedy moglibyśmy podjąć dyskusję na temat ewentualnych zmian w części studium.

Zupełnie inne spojrzenie na ten temat ma wiceburmistrz Romuald Piórko: - Za nami już druga publiczna debata. Po pierwszej burmistrz uwzględnił część uwag, zmienił projekt i ponownie wyłożył do publicznego wglądu. Większość wniosków była zasadna, więc zostały uwzględnione. W projekcie zapisano, że zakazuje się inwestycji znacząco oddziałujących na środowisko, czego najbardziej obawiali się mieszkańcy. Był tam też zapis o pasie zieleni izolacyjnej, gdzie planowaliśmy ścieżkę rowerową, chodnik i parkingi, ale otrzymaliśmy uwagi, że wszystko zabudujemy parkingami, więc z tego zrezygnowaliśmy. (...) Pozostałe uwagi niczego nowego nie wnosiły, oprócz powtarzanego hasła „zakłady tak, ale nie w tym miejscu”. To nie jest jednak merytoryczne. To, co było merytoryczne, zostało uwzględnione. Pan radny sugeruje, by poczekać na decyzję spółki „Jelcz”. tyle że jeśli nie będzie MPZP, to „Jelcz” nie złoży tu żadnego wniosku. Bez planu i dokumentów nie będzie inwestycji. Pamiętajmy, że plan pomaga nam pewne rzeczy ograniczyć i kontrolować. Gdyby firma wystąpiła o decyzję o warunkach zabudowy, to byłoby już na końcowym etapie jej uzyskiwania. Jeśli rada nie uchwali planu, to „Jelcz” tu na pewno nie przyjdzie. Natomiast czy zostanie w Jelczu

-Laskowicach? Tego nie wiem. Do tematu wrócimy, myślę że we wrześniu burmistrz poprosi Radę Miejską o podjęcie uchwały.

Wolski:
- Widzę w tym planie wiele wad

Apel do kolegów i koleżanek z RM wystosował radny Michał Wolski, który jest mieszkańcem Chwałowic, od początku zaangażowanym w tę sprawę. Stoi on na tym samym stanowisku, co Piotr Stajszczyk i we wrześniu prawdopodobnie zgłasza za odrzuceniem planu..

- 21 osób siedzących na tej sali we wrześniu zdecyduje, co zrobić z bardzo ważną uchwałą - mówił Wolski. - Ile uchwał, w przypadku których rzeczywiście kształtujemy przyszłość miasta, podejmujemy w trakcie kadencji? Myślę, że można by je policzyć na palcach jednej ręki. We wrześniu to od nas będzie zależało czy miasto otrzyma kolejny obszar fabryk, czy pójdzie może w nieco inną stronę. Kolejnej okazji, by się wspólnie nad tym głębiej zastanowić, już nie będzie. Podczas publicznej debaty poznaliśmy nuanse tworzonych naprędce MPZP. Nie można zaprzeczyć, że robimy go tak szybko, jak tylko się da. Rzadko udaje się w dziewięć miesięcy opracować MPZP, a u nas tak się właśnie dzieje. Przy całym przekonywaniu pana burmistrza widzę w tym planie wiele wad. Wyobrażcie sobie, że jedziecie samochodem do Chwałowic i widzicie 30% budynków, które mogą mieć wysokość 22 metrów, czyli 7 pięter. W MPZP jest informacja, że to zgodne z krajowym obrazem gminy, ale tu przecież nie ma ani jednego budynku o takiej wysokości. 80% po-



wierzchni tego terenu będzie mogło być zabetonowane. Pierwotnie miało być 90%, ale w wyniku naszych uwag zmniejszono to do 80%. Teren ten będzie mógł być ogrzewany paliwem stałym. Prosiłiśmy o wykreślenie tego punktu, ale tak się nie stało, choć pan burmistrz powiedział, że się nad tym pochyla. Nie śpieszymy się! Czytamy doniesienia i może się okazać, że trzon spółki „Jelcz” będzie całkiem poza naszym miastem. My nie ratujemy tą uchwałą tej marki. Firma dostała przecież drugą propozycję, z istniejącym MPZP, nieopodal strefy ekonomicznej. Tworzymy szybki MPZP, żeby to sprzedać na koniec kadencji. Złe to wygląda, jakby ktoś chciał się wykazać. Oczywiście sprzedając działki na tym terenie zmniejszilibyśmy wydatki budżetu, bo płacimy za użytkowanie wieczyste. Ale czy jesteście gminą, która musi się dziś pozbywać czegoś na siłę? Może zostawmy tę sprzedaż na gorsze lata. We wrześniu jednym podniesieniem ręki zdecydujemy o kolejnych 50 latach - czy powstanie tam fabryka, czy może coś innego. Zachęcam do zastanowienia się nad tym. To zły, szybko stworzony projekt.

Do wypowiedzi radnego odniósł się wiceburmistrz Romuald Piórko: - Definicja paliw stałych kojarzy się tylko z węglem, a to nieprawda. Ale

podjęliśmy już decyzję, że to wykreślamy. Inwestor ma prawo wyboru, gdzie chce się ulokować. To jest jego decyzja, czy wybierze Miłoszycę, czy może teren o którym rozmawiamy. Jako radni powinniście spojrzeć nieco szerzej niż na czubek własnego nosa. W ostatniej dyskusji wzięło udział sześć osób z Chwałowic, które są żywo zainteresowane tematem. A przecież budynek o wysokości 22 metrów może przeszkadzać też tym, którzy jadą do Dębiny. Ale jakoś oni nie przyszli. Nie przyszli też mieszkańcy Piekar, Nowego Dworu czy Jelcza-Laskowic. A przecież spotkanie było otwarte, informowaliśmy o nim w różnych miejscach. Jeszcze raz powtórzę - istotne wnioski zostały uwzględnione. W przeszłości odnosiłem się już do pomysłu zrobienia tam mieszkaniówki. Spójrzmy jednak na ekonomię. Płacę 900 zł rocznie podatku od nieruchomości. Metr kwadratowy jezdni kosztuje 450 zł. Za mój roczny podatek są dwa metry kwadratowe, a jezdnia z chodnikiem ma osiem. Potrzebujemy więc jeszcze czterech osób, żeby wybudować metr bieżący jezdni. Burmistrz i radni powinni patrzeć w taki sposób, by dbać o dochody na utrzymanie chociażby oświaty, która cały czas drożeje, a subwencja maleje. (...) Rozumiem, że nikt nie chce mieć fabryki obok siebie. Tak samo nikt nie chce, by sąsiad w prywatnym budynku prowadził działalność rzemieślniczą, bo to oznacza, że będą przychodzili ludzie i zagłądać przez płot. My musimy decydować o przyszłości, która da nam możliwości. Gmina nie ma więcej terenów... Gdyby kiedyś mieszkańcy Miłoszyc i Łęgu zaprotestowali przeciwko MPZP strefy ekonomicznej, to gdzie bylibyśmy dzisiaj? Proszę o rozważenie tego w ten sposób.

Jak ostatecznie zagłosują radni? Dowiemy już pod koniec września, jeśli pod obrady faktycznie trafi zapowiadana uchwała, dotycząca Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Chwałowicka-Folwarczna”.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

WOJEWÓDZTWO
DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Dożynki Wojewódzkie w tym roku w Szczepanowie

Znamy już program tegorocznych Dożynek Wojewódzkich! Odbędą się one 2 września w Szczepanowie w gminie Marcinowice. Na sobotnią zabawę z Wrocławia lub Świdnicy dojechać można bezpośrednio pociągiem Kolei Dolnośląskich, który zatrzyma się tuż przy miejscu wydarzenia. Nie zabraknie tradycji takich, jak przemarsz korowodu czy misterium chleba. Organizatorzy zadbali też o występy artystyczne. Muzyczną gwiazdą wieczoru będzie Cleo.

Organizacja dożynek w Województwie Dolnośląskim i w całej Polsce to sposób na podtrzymanie staropolskiej tradycji, wyrażenie podziękowań za zbiory i plony oraz docenienie trudu pracy i zaangażowania rolników w rozwój jakości życia na wsi. To także okazja do integracji lokalnych społeczności. W tym roku Dożynki Wojewódzkie odbędą się w sobotę 2 września

w Szczepanowie w gminie Marcinowice.

- *Święto plonów pokazuje nam, jak odpowiedzialna jest praca polskiego rolnika, ale zarazem zwraca naszą uwagę na jej piękno i sens. Dożynki Wojewódzkie to okazja do podziękowania wszystkim rolnikom za trud ich codziennej pracy, a także do wspólnych zabaw, poznawania dolnośląskich zwyczajów i próbowania produktów lokalnych*

- mówi **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Uroczysta msza święta rozpocznie się o godz. 12.00 w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Szczepanowie. Po mszy o godz. 13.15 korowód dożynkowy przejdzie na boisko sportowe, na którym o godz. 13.45 nastąpi oficjalne otwarcie imprezy.

- *Dolnośląskie Dożynki to czas wielkiego Święta Plonów*



Na tegoroczne Dożynki Wojewódzkie w Szczepanowie zapraszają marszałek Cezary Przybylski i wicemarszałek Grzegorz Macko

i Rolników, to czas podziękowań dla wszystkich rolników za ich całoroczną pracę, za ich zaangażowanie i poświęcenie. Symbolem tego Święta są wieńce, które powstają na bazie plonów, które stanowią źródło naszych pokarmów. Organizacja dożynek przyczynia się do budowania tożsamości regionalnej, jak również do pielęgnacji tradycji i kultury Naszego regionu - mówi **Grzegorz Macko, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego**.

W programie między innymi misterium chleba, które wyko-

na Zespół Taneczny „Krag”, konkursy na najpiękniejszy tradycyjny wieniec oraz dekorację dożynkową, wręczenie odznaczeń „Zasłużony dla rolnictwa”. Na stoiskach wystawienniczych promowane będą dolnośląskie atrakcje i regionalne produkty żywnościowe. W strefie AGRO uczestnicy wydarzenia zapoznają się z nowoczesnym oraz

historycznym sprzętem rolniczym. Po części oficjalnej, od 18.30 rozpoczną się koncerty muzycznych gwiazd wieczoru, którymi w tym roku są: zespół MIG, Future Folk i Staszek Karpiel Bułeczka oraz Cleo. Wydarzenie zakończy zabawa taneczna - oprawę muzyczną zapewni Dolnośląski DJ Team.

(TS)



Podczas każdych dożynek ulicami miast i wiosek przechodzą barwne korowody



DOŻYNKI WOJEWÓDZKIE

**Szczepanów
sobota
2 września 2023**

- 12:00** Msza Święta Dożynkowa w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Szczepanowie
- 13:15** Korowód dożynkowy
- 13:45** Uroczystości dożynkowe
 - Powitanie delegacji wieńcowych
 - Misterium Chleba w wykonaniu Zespołu Tańca „Krag”
 - Obrzęd dzielenia chlebem
- 15:30** Rozstrzygnięcie konkursów:
 - „Najpiękniejszy wieniec dożynkowy”
 - „Najpiękniejsza dekoracja dożynkowa”
- 16:00** Wręczenie odznaczeń „Zasłużony dla rolnictwa”
- 18:30** Koncert zespołu MIG
- 20:00** Koncert zespołu Future Folk i Staszek Karpiel Bułeczka
- 21:30** Koncert Cleo
- 23:00** Zabawa taneczna z Dolnośląskim DJ Team



MIG

FUTURE FOLK
I STASZEK KARPIEL BUŁECKA

CLEO



Zapraszają:
Marszałek Cezary Przybylski
Wicemarszałek Grzegorz Macko
Wójt Gminy Marcinowice Stanisław Leń



» - Urodziłaś się w Ukrainie, ale wychowałaś w Polsce. Jak tu trafiłaś?

- Mój tato stacjonował tu w wojsku i całą rodziną mieszkaliśmy w Brzegu. Potem na krótko wróciliśmy na Ukrainę, ale ostatecznie znów chcieliśmy zamieszkać w Polsce. Nie wiem, czemu rodzice podjęli taką decyzję, ale pewnie znali już ten kraj, wiedzieli, jak tu się żyje i uznali, że warto spróbować przeprowadzić się na stałe.

» - Śpiewasz od dziecka, pamiętasz jak to się zaczęło?

- Moja mama śpiewała. Może nie robiła tego zawodowo, ale zapędy miała. Podobnie babcia. Dziadek skończył szkołę muzyczną i potrafił grać na trąbce, choć wszyscy mu mówią, że „słoń mu na uszy nadepnął”. Nie wiem więc, czy były to trochę niespełnione marzenia mamy, ale podobno gdy miałam roczek, to już potrafiłam zaśpiewać całą piosenkę z pamięci.

» - Kiedy pierwszy raz pomyślałaś, że to będzie ta droga, którą chcesz podążać?

- Od zawsze tak miałam. Jeszcze jako mała dziewczynka powtarzałam, że kiedyś będę śpiewać. Dzieci w szkole śmiały się ze mnie, bo miałam takie marzenia. Z tyłu głowy wierzyłam jednak, że tak po prostu będzie. Jeździłam na pierwsze konkursy, śpiewałam w różnych zespołach, grywałam da dużych eventach, ekskluzywnych weselach itp. Potem wpadłam na pomysł, by zgłosić się do Idola...

» - Aż trudno uwierzyć, że to było 20 lat temu. W 2003 roku telewizja Polsat emitowała drugą edycję tego talent show, w którym dotarłaś do półfinału. Miałas wtedy 16 lat.

- Zgadza się, pamiętam to doskonale. Byłam z mamą, która musiała wyrazić zgodę na mój udział w castingu. Dziś myślę, że gdyby nie to, że byłam tak młoda, to inaczej wykorzystałabym tę szansę, którą dawał program. Doszłam do półfinału, rywalizowałam

Darya: - Wiele kobiet ODNAJDZIE tam siebie

Z Idola, przez muzykę klubową, do Maroka i w końcu Oławy.

- Z polsko-ukraińską wokalistką Daryą Sergiyenko

- rozmawia Kamil Tysa

w dogrywce przed finałem i nagle z dnia na dzień stałam się osobą rozpoznawalną. Ludzie mnie zaczepiali, prosili o autografy czy zdjęcia. Wtedy Idol to było naprawdę coś, a występowanie w odcinkach na żywo, dostanie się do półfinału, to była duża rzecz.

» - Idol był pierwszym talent show w Polsce, który bił wszelkie rekordy popularności.

- Dokładnie tak. Poznałam tam ludzi, wśród których są wielkie gwiazdy polskiej sceny muzycznej i nie tylko. Mam tu na myśli chociażby Krzysztofa Zalewskiego - on wygrał drugą edycję Idola, w której brałam udział. Przychodzą mi też do głowy takie postacie jak Damian Aleksander, który jest aktorem i wokalistą Teatru Roma, Paulina Sykut, która jest prezenterką w Polsacie czy Joanna Kulig, znana chociażby z nominowanego do Oscara filmu „Zimna Wojna”. Gdyby nie fakt, że byłam tak młoda i trochę nie wiedziałam, co chcę i co mogę po takim programie osiągnąć, to pewnie ta kariera potoczyłaby się nieco inaczej. Zostałam zasypiana umowami telewizyjnymi i nie skończyło się w moim przy-

padku tak, jak u kilku innych osób, dla których talent show był prawdziwą trampoliną.

» - Idol słynął też z bezkompromisowości jurorów. Pamiętasz, jak ciebie przyjęli na castingu?

- Miałam trzy głosy „za” i jeden przeciw. Z tego, co pamiętam, przeciw był Kuba Wojewódzki, który stwierdził, że go po prostu nie przekonałam. Przypadłam do gustu szczególnie Robertowi Leszczyńskiemu, on od początku forsował mój dalszy udział w programie. Potem się nieco pozmieniło i gdy wybierano uczestników do półfinału, to Elżbieta Zapendowska nie do końca chciała mnie w półfinale, ale Kuba Wojewódzki stwierdził, że ja muszę przejść, bo jestem „rodzynkiem przywiezionym zza wschodniej granicy”. Pamiętam te słowa do dziś.

» - Czy po latach myślisz, że talent show to odpowiednie miejsce dla nastolatków?

- Biorąc pod uwagę moje doświadczenia, mogłabym odpowiedzieć, że nie. Z drugiej strony w tej branży każdy ci powie, że najlepiej jest zacząć, gdy jest się młodym. Nie ma tylko dobrej albo tylko złej drogi. Młodym, utalentowanym osobom często brakuje doświadczenia i jasno sprecyzowanych oczekiwań, co sprawia, że jest to porywanie się z motyką na słońce. Łatwo więc o sytuację, w której telewizja podkłada ci w teorii wspinałkę umowę, na której potem wychodzisz „jak Zabłocki na mydle”. Dziś mogę powiedzieć, że mając za sobą 20 lat doświadczenia na scenie, nie straciłabym głowy, gdyby nagle moje utwory zaczęły być grane przez wszystkie stacje radiowe. Gdy jest się na początku drogi, o poważne podejście jest trudniej.

» - Ciekawym fragmentem twojego życiorysu jest 9-letni pobyt w Maroku. Jak tam trafiłaś?

- To był przypadek, a może przeznaczenie... Gdy wyjechałam w 2012 roku do Maroka, zarabiałam bardzo duże pieniądze w Polsce, śpiewając w klubach. Zleceń miałam sporo, więc mogę powiedzieć, że moja kariera wokalistki klubowej była wtedy u szczytu. Zapraszało mnie Dzień Dobry TVN, pojawiały się liczne wywiady, telefon dzwonił naprawdę często. I jeśli mam odpowiedzieć, dlaczego zachciało mi się czegoś innego, to nie wiem. Moja koleżanka pracowała jako hostessa



Darya swoje utwory komponuje sama. Píše też do nich teksty

w brazylijskiej restauracji w Marrakeszu i zaczęła mnie namawiać na przyjazd. Długo się nie zastanawiałam, spakowałam rzeczy i pojechałam. Chyba chciałam się odciąć i przeżyć coś nowego. Szybko dostałam propozycję pracy w restauracji, w której miałam śpiewać. Warunki były fatalne, bo płacili mi 1000 euro, gdy w tym czasie byłam w stanie zarobić pięć razy więcej w Polsce. Z jakiegoś powodu pojechałam jednak śpiewać do kotleta...

» - Logiki w tym nie ma.

- Zgadza się. Pieniądze są dla mnie istotne, ale nigdy nie były najważniejsze. Dlatego zdecydowałam się na sam wyjazd. Może byłam trochę zmęczona tym, co wtedy robiłam. Może w pewien sposób nieszcześliwa. Trudno powiedzieć.

» - Z biegiem czasu w Maroku wydarzyło się sporo fajnych rzeczy. Mam tu na myśli chociażby współpracę z Red One'm, laureatem dwóch nagród Grammy.

- Dlatego myślę, że ten wyjazd mógł być swego rodzaju przeznaczeniem. W Maroku muzycznie jest wiele możliwości. Przez te kilka lat miałam okazję śpiewać z muzykami światowej klasy z różnych części świata - Wenezueli, Kolumbii, Kuby, Australii czy Stanów Zjednoczonych. Poznałam naprawdę wielkich ludzi z talentem o niesamowitej skali. Wśród nich był oczywiście Red One, ale tak naprawdę nie chciałabym mówić tylko o nim. Miałam duże szczęście, że trafiłam do środowiska, w którym nauczyłam się wielu rzeczy, zaczynając od produkcji muzycznej, przez pisanie muzyki i tekstów, po

taniec salsy, samby czy reggaeton. Od jednego z moich szefów usłyszałam, że na scenie jestem jak manekin. Trafiłam więc na przymusowe lekcje tańca, którego uczyła mnie m.in. mistrzyni świata w salsie. Mogę być wdzięczna, że ten wyjazd do Maroka się wydarzył. To była świetna decyzja, w Polsce bym tego wszystkiego nie przeżyła.

» - Rozwój sceniczny i mnóstwo doświadczeń. Rozumiem, że po powrocie nie było innej opcji, niż kontynuowanie kariery w Polsce?

- W Maroku śpiewałam w restauracjach, zarabiałam już bardzo dobre pieniądze. Oprócz tego tworzyłam muzykę po angielsku, a w międzyczasie prowadziłam jeszcze studio nagrań. Współpracowałam z różnymi artystami i producentami, cały czas pisałam teksty dla kogoś innego. Moja kariera była więc gdzieś odstawiona na bok, ale wiedziałam, że chcę do niej wrócić, być może pokazując się w nieco innym świetle. Zawsze chciałam iść w muzykę popularną, ale skoro na pewnym etapie życia przytrafiło się śpiewanie w klubach, to po prostu ciągnęłam ten temat. Muzyka klubowa jest fajna, ale taki występ jest nieco inny niż klasyczny koncert. Do klubu ludzie przychodzą się bawić, występ artysty dzieje się trochę przy okazji. Zupełnie inaczej wygląda to wtedy, gdy ktoś kupił bilet właśnie na mój koncert, bo chce usłyszeć moją muzykę i zobaczyć mnie na scenie.

» - Jeśli po przeczytaniu naszej rozmowy, ludzie zaczną szukać twoich utworów w internecie, to co tam znajdą?

- Na pewno szczerość. Prawda w każdej dziedzinie mojego życia jest numerem jeden. Tworzę muzykę prosto z serca. Piszę ją, komponuję i produkuję przy wsparciu różnych osób, np. Jana Smoczyńskiego, który pomaga mi w postprodukcji utworów. Piszę o tym, co się wydarzyło, co zauważam wokół siebie. Teksty dotyczą przede wszystkim mojego życia prywatnego.

» - Powiedziałabyś, że gatunkowo tworzysz pop?

- Dziś muzyka jest tak wymieszana, że ciężko się szufladkować w jednym konkretnym gatunku. To na pewno jest pop, czasem może bardziej pop-rock albo indie pop. Nie kategoryzowałabym tego.

» - W najbliższy piątek wychodzi twój singiel „Gdzie, kiedy, jak?”. Powiedz coś o tym utworze.

- Zachęcam do tego, by zajrzeć na wszelkie platformy streamingowe już w piątek. To mój drugi singiel, bardzo długo wyczekiwany, napisany tuż po kłótni z moim partnerem, w momencie gdy byłam na niego bardzo wściekła.

» - Rozumiem, że obecnym partnerem?

- Tak, wciąż jesteśmy razem, układa nam się wspólnie. Wydaje mi się, że pisanie tekstów jest dla mnie formą terapii, więc w tamtym momencie wylałam wszystkie żale i od razu zrobiło mi się lżej. Mogę więc powiedzieć, że trochę na niego nakrzyżdżałam w tej piosence. Jest to więc kawałek o rozwścieczonej babie, która wyrzuca swoje żale na partnera. Myślę, że wiele kobiet odnajdzie siebie w tych wersach. Klip wymyśliliśmy wspólnie z moim partnerem i bardzo na niego czekamy.

» - Co ciekawe, w teledysku wystąpi Joanna Jędrzejczyk, czyli osoba związana ze sportami walki.

- Pisząc ten utwór, w głowie miałam wizję kobiety okładającej swojego chłopca. (śmiech) Mój partner wpadł na pomysł, że mogłaby być to Joanna Jędrzejczyk i zamarzyło nam się takie rozwiązanie. Mimo że jest bardzo zajęta osoba, Asia zgodziła się wystąpić w klipie. Jesteśmy jej bardzo wdzięczni, teledysk wyszedł wspaniale. Dzięki Asi, ale też wszystkim innym osobom, które biorą w nim udział. Drugą główną postacią jest pięściarz Michał Leśniak, pojawia się w nim także Laura Grzyb, mistrzyni Europy w boskie, do tego także El Mario, czyli gwiazda federacji Gromda. Mamy duży wachlarz osobistości, a w roli statystów występują nasi przyjaciele. Wierzę, że klip spodoba się ludziom tak bardzo, jak mi.

» - Zwróćmy uwagę na wątki oławskie w tym utworze. Piosenka jest o twoim partnerze, który pochodzi z Oławy. Jak długo mieszkacie tu razem?

- Rok. Pochodzę z Brzegu, a konkretnie ze Skarbimierza, więc po sąsiedzku. Dzięki mojemu chłopakowi Oława jest teraz najbliższa mojemu sercu. Przeprowadzając się tutaj nie byłam przekonana czy chcę tu mieszkać, ale teraz mogę powiedzieć, że w moje rodzinne rejony już bym się nie przeprowadziła. Oława ma swój urok.

FOT. ARCH. PRYWATNE WOKALISTKI



Darya

OŁAWA

To pytanie wciąż powraca wśród miłośników starych aut, zwłaszcza że siedziba muzeum już jest prawie gotowa - trwają intensywne prace w środku przy ekspozycjach

Znaczna część aut, gotowych na ekspozycję, elegancko zapakowana w folię, już czeka na otwarcie. Przy innych jeszcze trwają prace. To kiedy otwarcie?

Tomasz Jurczak, jak już raz mówił w tegorocznej Gazecie Rajdowej, powtarza: - Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie otworzy się jak najszybciej. My też się nie możemy doczekać. Na 99% otworzymy je w tym roku. Może to być listopad, może być grudzień. Budynek mamy już gotowy, ale trwa urządzenie pomieszczeń wystawieniowych, kawiarni, biur. To nie będzie takie otwarcie na 100%, bo na coś takiego potrzebowalibyśmy jeszcze rok czy dwa, ale po otwarciu będziemy systematycznie dokładać eksponaty, urządzać je, dodawać multimedia, figury woskowe... Najpierw więc otrzymacie taką wersję... nazwijmy ją ekonomiczną. A potem będziemy to rozwijać, aby za każdym razem, gdy ktoś nas odwiedzi, była jakaś niespodzianka, coś nowego... Nie będzie hucznego otwarcia dla wszystkich. Przyjdzie taki dzień, może to być zwykły poniedziałek, gdy po prostu przyjdę do pracy i otworzę muzeum. I tyle. Mam tak wielu przyjaciół, że nie jestem w stanie wszystkich zaprosić w tym samym czasie, bo to byłoby tysiące osób powiązanych ze złotem, rajdem czy historią polskiej motoryzacji. Będą robił to powoli,

(CK)

Kiedy OTWARCIE Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie?



Z zewnątrz wszystko już niemal gotowe

może będę zapraszał różne grupy osobno, aby wspólnie cieszyć się nowym muzeum. Można powiedzieć, że otwarcie muzeum albo może jego stopniowe otwieranie będzie przedłużone w czasie i potrwa cały 2024 rok. I będą różne atrakcje. Ponieważ przyjaźnię się z kabaretem Neonówka, to Radziu już do mnie dzwonił, że chcą zrobić u nas specjalny występ z okazji otwarcia, czyli jedną atrakcję już mam zapewnioną w prezencie...



Taki oryginalny bufet będzie nas witał w progach placówki



Gotowe eksponaty zabezpieczone folią czekają na otwarcie



Wygląda to imponująco



Warsztacie cały czas trwają prace przy kolejnych eksponatach



Fiaty i fiaciki - ich chyba jest najwięcej



Bob Marley już czeka na swojego „maluszka”, bo i taki (oryginalny z Jamajki!) jest w bogatych zbiorach muzeum



Bogata kolekcja dwukołowców

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **doплата 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

powiatowa

Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Placówek
Oświatowo-Wychowawczych w Oławie
ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze

REFERENT ds. PŁAC

Wszelkie informacje nt. naboru są dostępne
na stronie internetowej:
<https://www.bip.zos.olawa.ig.pl/webcm/zosipow>
w zakładce „Ogłoszenia - folder „Ogłoszenia ZOSiPOW”.

**Termin składania dokumentów:
do 18 sierpnia 2023 r. do godz. 15.00.**

PRZYJMIEMY NA PRAKTYKI ZAWODOWE W ZAWODZIE LAKIERNIK SAMOCHODOWY

- Bardzo dobre warunki pracy,
- Miła atmosfera,
- Zwrot kosztów dojazdu.

Kontakt Izabela Paczków 501-169-184

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię brukarza Tel. 502 411 884

**ZATRUDNIĘ PRZEPALACZA
DO ZŁOMU
NA UMOWĘ O PRACĘ
W OŁAWIE
TEL. 501 278 422**

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

GARAŻE BLASZANE

**BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE**

**WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STAŁOWE 603-809-850**



SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacj¹ Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- ORZECH CZESKI 22 Mj/kg - **1350 zł/t**
- WĘGIEL KOSTKA 26 Mj/kg - **1900 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 29 Mj/kg - **1950 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 26 Mj/kg - **1700 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 23 Mj/kg - **1550 zł/t**
- EKOGROSZEK JARET 23Mj/kg - **1550 zł/t**
- EKOGROSZEK KAZACH 26 Mj/kg - **1700 zł/t**
- EKOGROSZEK POWER GOLD 28 MJ/KG- **1950 zł/t**
- EKO CZESKI 20 Mj/kg - **1350 zł/t**
- EKOGROSZKI WOKOWANIE - **150 zł/t**
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **2700 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1400 zł/t**
- PELLET A2 do pieca z palnikiem na pellet workowany - **1500 zł/t**
- MIAŁ WĘGLOWY 23 Mj/kg - **950 zł/t**

TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY!

BEZ KOLEJKI

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MADRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOME; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRUŁA ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHOROBY SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGI, OCENA ZNAMION OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167 www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARIUSZ JERZY GŁOŃKA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 55,8 m.kw. przy ul. Szkolnej, w budynku wielorodzinnym, I piętro, cena do uzgodnienia Tel. 604 937 148

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA LOKALE BIUROWO USŁUGOWE O POW.15,28 MKW, 21,85 KW I 20,36 MKW W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2 KONTAKT: km@domaxdevelopment.pl, TEL. 691 696 38

► Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe ul. H.Cegielskiego Jelcz-Laskowice Tel. 661 333 257

ZAMIENIE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi księgowe, rozliczenia z US, ZUS i inne. Tel. 536-683-987

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. lwaskiewiczza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

**SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606**

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyn do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Profesjonalne pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► DORA-MAX Usługi sprzątania dla firm oraz osób prywatnych. Tel. 791 755 040

► Sprzątanie biur, zmiana popołudniowa praca dla osoby z orzeczeniem Godzikowice. Etat. Tel. 723 700 420

TRANSPORT

**TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422**

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

BUDOWLANE

► **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarckie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Malowanie, gładzie, remonty Tel. 796 519 590

► Remonty - wykończenia. Regipsy, płytki, panele,, gładź, malowanie. Hydrauliczne drobne, wymiana, kabin, sedesów, baterii itp. Elewacja nieduże. Duże doświadczenie. Tel. 73 146 70 49

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, pleenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	71-313-23-61
Patrol zmotoryzowany	-	601-146-905
Straż Gminna	-	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapeliśko OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno - Administracyjny Szkół	-	71-313-25-70
Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wroclawska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. lwaskiewiczza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocienia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drógowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy - 71-301-77-35
 Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
 Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
 Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy - 71-313-30-44
 Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych
 Alkoholików i Grup Rodzinnych - 71-321-84-03
 Policyjny Telefon Zaufania - 800-120-226
 Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-998
 Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia - 71-372-04-86
 Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie - 801 120 002
 Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją - 801 14 00 68
 Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor - 71-301-13-13
 zastępca dyrektora - 71-301-13-14
 sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
 - fax: - 71-301-13-12
 naczelna pielęgniarka - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator - 71-301-13-40
 izba przyjęć - 71-301-13-96
 dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
 dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-37
 gabinet zabiegowy - 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator - 71-301-13-22
 sekretariat - 71-301-13-54
 izba przyjęć - 71-301-13-35
 dyżurka lekarska - 71-301-13-34
 USG: - 71-301-13-84
 EKG - 71-301-13-85
 sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator - 71-301-13-20
 sekretariat - 71-301-13-55
 izba przyjęć - 71-301-13-47
 dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
 dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
 sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator - 71-301-13-21
 sekretariat - 71-301-13-53
 izba przyjęć - 71-301-13-89
 dyżurka lekarska - 71-301-13-51
 - ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-52
 dyżurka lekarska - 71-301-13-52
 - poródówka - 71-301-13-52
 dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-49
 - ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
 dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-50
 - poródówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-56
 dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-23
 dyżurka lekarska - 71-301-13-61
 dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
 sala operacyjna - 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium - 71-301-13-64
 blok operacyjny - 71-301-13-24
 POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
 rehabilitacja - 71-301-13-68
 RTG - pracownia - 71-301-13-87
 ruch chorych - 71-301-13-78
 centrala - 71-301-13-00
 centralna rejestracja do poradni specjalistycznych - 71-301-13-00
 - 71-301-13-75
 - 71-301-13-76

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów, regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ
 TEL. 504-004-956

AKUMULATORY

ROWERY
 Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27
 Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl



powiatowa

Nie wychodź z domu! Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
 e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
 lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
 albo wejdź na stronę:
<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
 tel. 71 313 35 57



Samorządowcy powiatowi ŚWIĘTOWALI pod Pomnikiem Niepodległej



POWIAT

Pamiętali o Święcie Wojska Polskiego

15 sierpnia w Święto Wojska Polskiego delegacja samorządu powiatowego ze starostą oławskim Mirosławem Kuleszą oraz radnymi Rady Powiatu w Oławie - Łukaszem Kotapskim i Mariuszem Olen-drem - złożyli wiązanek kwia-

tów, a także zapalili znicze pod Pomnikiem Niepodległej.

Święto Wojska Polskiego jest świętem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, obchodzone 15 sierpnia na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej w 1920, stoczonej w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Wprowadzone zostało ustawą Sejmu z 30 lipca 1992 r., zastępującą ustawą z 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny.

(CK)



PO też z kwiatami

Z okazji święta Wojska Polskiego także przedstawiciele oławskiego koła Platformy Obywatelskiej RP złożyli wie-niec pod pomnikiem Losów Ojczyzny, oddając hołd polskim

żołnierzom. - Niech służba Ojczyźnie przynosi im zadowolenie, zasłużony szacunek i uznanie, zwłaszcza teraz w tym trudnym czasie - mówili.

(CK)

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
 tel. i fax 71-313-70-78
 internet: www.gazeta.olawa.pl;
 e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
 55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
 tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
 Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
 Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
 i Jacek Polasz.
 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
 aduatacji materiałów i zmiany tytułów.
 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
 odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
 niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
 następująco: Reklama, Ogłoszenie
 płatne, Strona dofinansowana przez...,
 (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
 reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
 Bogusław Szymański - reklama, przetargi
 e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
 ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
 środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
 sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
 wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
 nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
 55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
 NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
 tel. 71 313 35 57
 Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
 Oddział Poligrafia
 Drukarnia Sosnowiec

**Stowarzyszenie
 Gazet
 Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
 KLUCZ SUKCESU 2012**



**OŁAWA
 "KWADRACIAK"**
 ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70
 601 583 669

www.fospol.eu

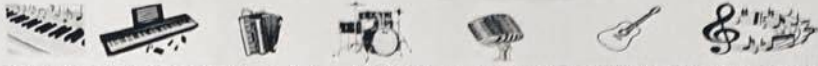
ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

**SPOŁECZNE OGNISKO MUZYCZNE W OŁAWIE
DZIAŁAJĄCE PRZY
DOLNOŚLĄSKIM TOWARZYSTWIE MUZYCZNYM WE WROCŁAWIU
OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW
NA ZAJĘCIA MUZYCZNE W CYKLU:**

**A) DZIECIĘCYM – (6 LAT NAUKI) DLA UCZNIÓW W WIEKU OD 6 -12 LAT
NA INSTRUMENTY MUZYCZNE: FORTEPIAN, KEYBOARD, AKORDEON,
GITARA KLASYCZNA, AKUSTYCZNA, ELEKTRYCZNA, UKULELE,
PERKUSJA ORAZ STUDIUM WOKALNO - ESTRADOWE – I STOPIEŃ**



**B) MŁODZIEŻOWYM - (4 LATA NAUKI) DLA UCZNIÓW OD 13 LAT NA
INSTRUMENTY MUZYCZNE: FORTEPIAN, KEYBOARD, AKORDEON,
GITARA KLASYCZNA, AKUSTYCZNA, ELEKTRYCZNA, UKULELE,
PERKUSJA ORAZ STUDIUM WOKALNO - ESTRADOWE – I STOPIEŃ**

**C) ABSOLWENCKIM – NA INSTRUMENTY MUZYCZNE: FORTEPIAN,
KEYBOARD, AKORDEON, GITARA KLASYCZNA, AKUSTYCZNA,
ELEKTRYCZNA, UKULELE, PERKUSJA ORAZ STUDIUM WOKALNO -
ESTRADOWE – II STOPIEŃ**



Zapisy i wszelkie informacje można uzyskać pod numerami telefonów:

*606 - 917 – 693: nauka gry na fortepianie, keyboardzie, akordeonie –
dyrektor SOM w Oławie – Pani Dorota Sofińska
*508-328-569: nauka gry na gitarze – Pan Mateusz Serafin
*725 – 585 – 286 - nauka gry na perkusji i studium wokalne – estradowe
P. Grzegorz Polański
*Adres e – mail – ksofur@gmail.com

Siedziba Społecznego Ogniska Muzycznego mieści się w Szkole
Podstawowej nr 3 w Oławie przy ulicy Lwowskiej 3 obok Urzędu
Skarbowego

GO KINO OŁAWA

gokino

REPERTUAR 18-24.08.2023

GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:45

SPUSZCZONE ZE SMYCZY
(PREMIERA! KOMEDIA, NAPISY)

PT-CZW 18:00 20:05

BLUE BEETLE
(PREMIERA! AKCJA, SCI-FI, DUBBING/ NAPISY)

NAPISY: PT-CZW 20:35
DUBBING: PT-CZW 18:00

MAVKA I STRAŻNICY LASU
(ANIMACJA, DUBBING)

PT-CZW 11:15 13:25 15:45

MEG 2: GŁĘBIA
(AKCJA, DUBBING)

PT-CZW 13:20

BARBIE
(HIT! DRAMAT/KOMEDIA, DUBBING)

PT-CZW 10:00 18:15

KICIA KOCIA: NA PIKNIKU
(ANIMACJA, DUBBING)

PT-CZW 10:00 12:30 13:45

MIEDZY NAMI ŻYWIOLAMI
(ANIMACJA, DUBBING)

PT-CZW 13:00 15:35

GRAN TURISMO
(ANIMACJA, PRZYGODOWY, DUBBING/NAPISY)

NAPISY: PT-CZW 20:45
DUBBING: PT-CZW 10:15 15:00

DEMETER: PRZEBUDZENIE ZŁA
(HORROR, NAPISY)

PT-CZW 15:45 20:40

OPPENHEIMER
(HIT, DOKUMENTALNY, NAPISY)

PT-CZW 17:30

WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA
(ANIMACJA, DUBBING)

PT-CZW 11:00

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

DĘBIŃSKA BIESIADA KULTURALNA
EDYCJA II

DĘBINA 19 SIERPNIA 2023
POD SŁOWIANINEM

DLA NAJMŁODSZYCH
DMUCHANCE
POPCORN
WATA CUKROWA

DLA TYCH STARSZYCH
PIWO
CATERING
ZABAWA Z MUZYKĄ
NA ŻYWO

SOŁECTWO DĘBINA

GODZ 16:00
MSZA ŚWIĘTA PLENEROWA
Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT
KOLEJNA EDYCJA NIECODZIENNEJ
UROCZYSTOŚCI.
ZAINAUGUROWANEJ W 2022 ROKU
TEGOROCZNA MSZA ZOSTANIE
ODPRĄWIONA PRZEZ KSIEŻDZĄ
PROBOSZCZA MIEJSCOWEJ
PARAFII MARKA HULĘ
W INTENCJI M.IN. MIŁOŚNIKÓW
ZWIERZĄT ORAZ WSZYSTKICH
LUDZI MAJĄCYCH JAKĄKOLWIEK
STYCZNOŚĆ ZE ZWIERZĘTAMI

GODZ 17:30
WARTSZTATY MUSICALOWE
NIE BÓJ SIĘ CHCIEĆ, MOŻESZ
WSZYSTKO Z OZIUPIŃ

GODZ 18:15
ŚWITEZIANIE

GODZ 19:15
RATOWICZANIE

GODZ 20:00
DUET WOKALNO -
INSTRUMENTALNY
BELLA ANIMA
W SKŁADZIE WIOLETA
MALINOWSKA I AGNIESZKA
SAJ. W PROGRAMIE
PIOSENKI IRENY JAROCKIEJ,
ANNY JANUAR, MARYLI
RODOWICZ ORAZ WŁOSKIE
PRZEBÓJE

GODZ 20:30
ZABAWA TANECZNA
Z ZESPOŁEM THE BEST
DO PÓŹNYCH GODZIN
NOCYCH

Miejsko-Gminne
Centrum Kultury
Jędrzychów

FILM STUDIA, KTÓRE DAŁO WAM
KOKAINOWEGO MISIA I TEDA

**ONE LUBIĄ
NA PIESKA**

Spuszczone ze smyczy

CENSORED

TYLKO W KINACH

EkoOpera na leżakach

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki wraz z Urzędem Miejskim zapraszają 20 sierpnia o godzinie 18:00 na oławski Rynek na spektakl w ramach autorskiego projektu Teatru Pijana Sypialnia

Tzw. „teatr na leżakach” zrewolucjonizował mapę letnich, miejskich atrakcji. Pomysł jest prosty - spektakle z muzyką na żywo widz ogląda z perspektywy leżaka. Do takiego teatru można przyjść w letniej sukience, spodenkach i w klapkach, a w trakcie przedstawienia popijać zimne napoje.



EkoOpera to opowieść o grupie przyjaciół, która wyjeżdża na wakacje. Pensjonat „Wenecja”, do którego docierają, prowadzą młode i przebojowe właścicielki. Czas upływa tam na picie białego wina, niekończących się rozmowach i biesiadowaniu pod gołym niebem. Młodzi ludzie zajęci miłosnymi gierkami i snuciem planów na przyszłość nie zauważają, że apokalipsa już się zaczęła... Czy świat da się jeszcze uratować? Czy nasza walka o jego ocalenie ma sens?

A może w myśl zasady carpe diem powinniśmy czerpać z życia pełnymi garściami nie patrząc na konsekwencje? Spektakl przepełniony jest muzyką na żywo. Zabrzmią utwory inspirowane włoskimi pieśniami neapolitańskimi oraz znanymi motywami operowymi. Pełne humoru sceny zbiorowe i przejmujące monologi sprawiają, że EkoOpera to spektakl skrzyczący się od skrajnych emocji.

(KT)

„W trójkacie”, czyli kolejna propozycja kina plenerowego

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na oławski Rynek 25 sierpnia o godzinie 21:00 na pokaz filmu w Letnim Kinie Plenerowym

Tym razem wyświetlony zostanie nagrodzona Złotą Palmą szalona komedia - „W trójkacie”. Akcja rozgrywa się na luksusowym jachcie, pośród najbogatszych ludzi świata. Ocean szampa, morze pieniędzy i kapitan, który zawsze płynie pod prąd (brawurowy występ Woody'ego Harrelsona!) - tak zaczyna się rejs na miarę naszych czasów. Statkiem podróżuje para modeli-celebrytów, Carl (Harris Dickinson) i Yaya (Charlbi Dean), ale ich wycieczka szybko przestaje nadawać się na Instagram. Nagły sztorm - a raczej kalszkwat - sprawia, że owoce morza wracają tam, skąd przyszły, i demoluje jacht, a wraz z nim rozsada całą społeczną hierarchię. Wywołująca salwy śmiechu film Rubena Östlunda („Turysta”, „The Square”), jednego z najlepszych europejskich reżyserów, to bezlitosna satyra



na bogatych, a także kapitalna metafora naszych czasów. Wszyscy płyniemy statkiem, który już dawno obrał kurs na katastrofę. Uratuje nas tylko śmiech!

Organizatorzy zapraszają 25 sierpnia o godzinie 21:00 na oławski Rynek, wstęp wolny.

(KT)

KALENDARZ WAKACYJNY SIERPIEŃ 2023

18.08.2023 g. 19:00 - Rynek
Przestrzeń kultury:
Kukavsky Art Agency Koncert

19.08.2023 g. 21:00
- tereny zielone OK / Momo Chillout Bar
Dance party 90'

20.08.2023 g. 18:00 - Rynek
Spektakl teatralny
EKOOPERA: NA LEŻAKACH

WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Wystąpią Trubadurzy

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza 29 września o godzinie 18.00 do OWE na koncert zespołu Trubadurzy

W 1965 roku zespół odniósł pierwszy poważny sukces na festiwalu w Opolu, gdzie otrzymał nagrodę za debiut. Po festiwalu w Opolu grupa współpracowała z Anną German i Katarzyną Gertner.

Ich utwory stały królową na liście przebojów Polskiego Radia. Wśród nich wymienić należy: „Krajobrazy”, „Znamy się tylko z widzenia”, „Przyjedź mamę na przysięgę”, „Będziesz Ty”, „Luboczka”, „Cóż wiemy o miłości”, „Tajemnice pamiętnika”, „Kasia”, „Byłaś tu”, „Zakochali się Trubadurzy”, „Kochana”, „Wiera, Wiera czarne oczy miałaś” oraz „Nie przynos mi kwiatów dziewczyno”.

Zespół wystąpi w składzie: Marian Lichtman, Sławomir Kowalewski, Jacek Malanowski i Tadeusz Urbański. Bilety w cenie 100 zł dostępne w kasie OWE Odra oraz online na kultura.olawa.pl

(KT)

TRUBADURZY

Koncert „Znamy się tylko z widzenia”

MIEJSCE:
OWE ODRA
UL. MŁYŃSKA 3, OŁAWA

DATA:
29.09.2023
GODZINA: **18:00**

BILETY:
100 ZŁ

Organizacja koncertów: SAMBA S.C. T. M. Kowalewski
e-mail: mariankowalewski46@wp.pl tel. 602 108 520

100lat
KINO
odra

SIERPIEŃ 2023	18.08-24.08	MAVKA I STRAŻNICY LASU	REALITY	ALIBI.COM 2	KICIA KOCIA NA PIKNIKU
PIĄTEK 18.08	16:00	18:00	19:45		
SOBOTA 19.08	14:05 16:05	20:00	18:05	13:00	
NIEDZIELA 20.08	13:00	18:20	20:05		
PONIEDZIAŁEK 21.08	NIECZYNNY	NIECZYNNY	NIECZYNNY	NIECZYNNY	NIECZYNNY
WTOREK 22.08	16:00	19:50	18:00		
ŚRODA 23.08	14:00 16:00	18:00	19:45		
CZWARTEK 24.08	16:00	19:50	18:00		

Centrum Sztuki

bilety@kultura.olawa.pl
tel. 01 735 15 70
ul. Młyńska 3, Oława

OLAWA

powiatowa

tuOlawa.pl

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

KOLARSTWO TOROWE

Było blisko

Mateusz Rudyk zajął czwarte miejsce w sprincie podczas mistrzostw świata w kolarstwie torowym w Glasgow. W rywalizacji o brąz Polak przegrał z Brytyjczykiem Jackiem Carlinem 0:2. Jak podsumował swój udział?

Zaczął się świetnie. W eliminacjach Rudyk był drugi, więc nie musiał startować

Mateusz Rudyk: - To boli, jest mi z tym bardzo źle...

w 1/16 finału. W 1/8 był lepszy od Japończyka Koheiego Teraskakiego, a w ćwierćfinale pokonał Kaię Otę z tego samego kraju. W obu wyścigach tryumfował 2:0. W półfinale Polak musiał się zmierzyć z Nicholasem Paulem z Trynidadu i Tobago. Niestety dwukrotnie był

wolniejszy od rekordzisty świata na dwieście metrów. O brąz Mateusz Rudyk walczył z Brytyjczykiem Jackiem Carlinem. Pierwszy wyścig obaj zaczęli spokojnie. Potem Szkot przyspieszył, a nasz reprezentant próbował go gonić. Nabierał szybkości jadąc górą toru, ale rywal bardzo

skutecznie go blokował. Próbował go minąć na ostatniej prostej, ale to się nie udało. Drugie starcie rozpoczynał Rudyk i na ostatnie okrążenie wjeżdżał z niewielką przewagą. Przeciwnik się jednak nie poddawał i w końcówce dał z siebie wszystko. Udało mu się minąć linię mety kilka centymetrów przed Polakiem.

Złoto w sprincie wywalczył Holender Harrie Lavreysen. Przypominamy, że Mateusz Rudyk ma już brązowy medal mistrzostw świata. W 2019 roku na trzecim miejscu ukończył wyścig w Pruszkowie. Jest również tegorocznym wicemistrzem Europy w sprincie.

Sportowiec z Jelcza-Laskowice napisał w mediach społecznościowych: - Szczerze? Nie wiem od czego zacząć... Było dobrze, nawet bardzo dobrze, ale koniec końców nie wystarczyło to na medal... Drugi rok z rzędu czwarte miejsce w sprincie na mistrzostwach świata. To boli, po prostu jest mi z tym bardzo źle... Cały rok przygotowań, poświęcenie wielu ludzi abym ja mógł walczyć o medal. Było blisko, ale pamięta się zwycięzców i medalistów, a ja kolejny raz, już trzeci raz, jestem czwarty na mistrzostwach świata. Medal miał otworzyć drogę do lepszego przygotowania do Igrzysk Olimpijskich oraz dać mi „luźniejszą” głowę. W pewnym sensie te czwarte miejsce pozbawia mnie wielu

rzeczy rok przed Igrzyskami. Dziękuję za wasze gratulacje i miłe słowa, ale dla mnie te czwarte miejsce to po prostu porażka. Chcę zwyciężać, a nie być zawodnikiem, który będzie kojarzony z czwartym miejscem. Jeszcze raz dziękuję rodzinie, narzeczonej, wszystkim z całego sztabu, że robią wszystko abym był jak najlepszy. Dziękuję sponsorom, że są ze mną. I dziękuję wam, kibicom, bo wiem, że cały czas trzymacie za mnie kciuki i kibicujecie czy to na torze czy przed TV. Teraz na chwilę odpocznę od wszystkiego, przemyślę i wrócę. Wrócę silniejszy, bo chcę walczyć i spełniać swoje marzenia.

(KT)



Mateusz Rudyk bez ogródek przyznaje, że czwarte miejsce jest dla niego porażką



**NABÓR
UZUPEŁNIAJĄCY**
X X X X
JUNIOR MŁODSZY
2007 I MŁODSI
TRENER KRZYSZTOF SMOLIŃSKI
604 506435
INFO@AKADEMIAORZEL.PL

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

Spośród sześciu zespołów z powiatu olawskiego awansowały trzy, a trzy odpadły po pierwszej rundzie

W miniony weekend zainaugurowano nowy sezon piłkarski w okręgu wrocławskim, rozgrywając pierwszą rundę okręgowego Pucharu Polski. Dla większości zespołów było to ostatnie „przetarcie” przed pierwszymi meczami ligowymi. Do tego etapu zgłosiło się

sześć drużyn z powiatu olawskiego. Już po losowaniu par było wiadomo, że dwa nasze zespoły mają pewny awans do drugiej rundy, bo zagrają w meczach derbowych. Oznaczało to również, że dwie drużyny na pewno odpadną po pierwszym spotkaniu.

W piątek 11 sierpnia rozegrano mecz pomiędzy „Jankowianką” Wierzbno a „Koroną” Osiek. Beniaminek klasy „A” wygrał 4:1 i awansował do drugiej rundy. Bramki dla „Korony” strzelili: Maciej Zarówny, Marcin Bajsarowicz, Łukasz Muszyński i Vladysław Tryhub, a dla „Jankowianki” - Mateusz Rolka.

Pozostałe mecze odbyły się w sobotę 12 sierpnia. „Po-

lonia” Godzikowice gościła „Rapid” Domaniów i przegrała 0:3, po golach: Karola Krasia, Dominika Kuli i Przemysława Skoniecznego. Zacięte było spotkanie pomiędzy „Zorzą” Niemil a zespołem GAP „Ślęza Lider” Borów. Pojedynkę zakończył się remisem 2:2 (bramki dla Niemila: Marcin Chowaniak i Kacper Suszak), a o awansie „Zorzy” zdecydowały lepiej wykonywane rzuty karne 3:2. Najslabiej spisała się „Burza” Dębina, która uległa beniaminkowi klasy „A” - WKS Kątna 0:8.

Kolejna runda okręgowego Pucharu Polski zostanie rozegrana w środę 30 sierpnia. (POL)

JELCZ-LASKOWICE

Zawody

Jelcz Triathlon Project zaprasza na IV Duathlon Crossowy w Jelczu-Laskowicach na dystansie 5km - 25km - 2,5km

W ramach imprezy zorganizowany zostanie także Duathlon Kids na różnych dystansach. Event zaplanowano na 1 października, start o godz. 10.00. Zapisy już trwają. Organizatorzy szukają

We wrześniu kolejny duathlon. Zapisy trwają

wyjątkowy pakiet i atrakcyjne nagrody.

Opłaty:

90 zł - do 31 sierpnia 2023
110 zł - do 25 września 2023
130 zł - 25 września i w dniu zawodów

Zapisy odbywają się przez stronę zmierzymyczas.pl. Regulamin i oraz szczegóły dotyczące imprezy towarzyszącej - duathlon kids - już wkrótce. W przypadku zapisu grup warto się skontaktować z Jelcz Triathlon Project przez ich Facebooka - w ten sposób będzie można uzyskać rabat.

(KT)



PIŁKA NOŻNA
IV liga

Zwycięstwem podopiecznych Zbigniewa Smółki zakończyła się inauguracja sezonu 2023/24

Z pewnymi obawami kibice „Moto-Jelcza” oczekiwali na wynik konfrontacji ich ulubieńców z beniaminkiem - „Górnikiem” Nowe Miasto Wałbrzych, który zajął co prawda drugie miejsce w wałbrzyskiej klasie okręgowej, ale skorzystał z rezygnacji „Zdroju” Jedlina-Zdrój z możliwości gry w IV lidze. W poprzednich dwóch latach oławianie też inaugurowali sezon spotkaniami z beniaminkami. Przed rokiem potyczka z „Zamkiem” w Kamieńcu Żąbkowickim zakończyła się remisem 2:2, a przed dwoma laty „Moto-Jelcz” poległ w Oławie z WKS Wierzbice 0:4.

Wałbrzyski beniaminek bazuje głównie na swoich wychowankach i jest zespołem młodym. Średnia wieku gospodarzy wynosi około 22 lata, przy średniej u nas - ponad 28 lat. To doświadczenie gości było bardzo widoczne na boisku. Od początku oławianie przejęli inicjatywę i konsekwentnie dążyli do zdobycia bramek. Początkowo brakowało im skuteczności, a gospodarze sporadycznie atakowali „z ułańską fantazją”. W 9 minucie Bartosz Lubecki uchronił „Moto-Jelcza” przed utratą gola, gdy Sebastian Misiulajtys był z nim w sytuacji sam na sam. W rewanżu Mateusz Dobkowski wypuścił Łukasza Skolimowskiego, ale bramkarz „Górnika” wyprzedził napastnika przyjezdnych. Po chwili Waldemar Gancarczyk przestrzelił z około 16 metrów. W 22 minucie oławianie przeprowadzili kontrę i w sytuacji dwóch na jednego obrońcę miejscowych przeciął podanie Waldemara Gancarczyka do Łukasza Skolimowskiego. W kolejnej sytuacji Janusz Gancarczyk dośrodkował do

KS „Górnik” Nowe Miasto Wałbrzych - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 0:2

Dobry początek sezonu



Waldemar Gancarczyk (przy piłce) strzelił pierwszego gola dla „Moto-Jelcza” w nowym sezonie ligowym

Mateusza Dobkowskiego, ale ten nie trafił do bramki. Po chwili najbardziej doświadczony zawodnik „Moto-Jelcza” nieskutecznie główką próbował przełobować bramkarza gospodarzy, po tym jak otrzymał długie podanie z linii obronnej.

W 31 minucie Jakub Kostka sfaulował atakującego Janusza Gancarczyka, a sędzia odgwizdał rzut karny. Bramkarz Fabian Chrebela obronił strzał Pawła Kohuta z 11 metrów. Kilka minut później Bartosz Lubecki po raz drugi wygrał pojedynek z Sebastianem Misiulajtysem. Gola „do szatni” strzelił Waldemar Gancarczyk, uderzając bezpośrednio po dośrodkowaniu Wojciecha Kaniiewskiego.

Na początku drugiej połowy Janusz Gancarczyk przechwycił piłkę przed polem karnym rywali, dośrodkował do Łukasza Skolimowskiego, który z bliska wpakował piłkę do siatki. Jest to pierwszy gol

tęgo zawodnika w barwach „Moto-Jelcza” w meczach ligowych, a na jego kunszt strzelecki szczególnie liczą kibice. Podopieczni Zbigniewa Smółki grali nadal spokojnie kontrolując grę. Karol Danielik i Janusz Gancarczyk próbowali zaskoczyć bramkarza gospodarzy strzałami z dystansu. W 77 minucie Łukasz Skolimowski został kopnięty na polu karnym i sędzia wskazał „na wapno”. Tym razem do wykonania jedenastki podszedł Krzysztof Gancarczyk, ale i on nie potrafił pokonać Fabiana Chrebelę, który po raz drugi obronił rzut karny.

W końcówce miejscowi próbowali zdobyć kontaktowego gola. Najpierw Jakub Fijałkowski niecelnie główkował, a później Sebastian Misiulajtys uderzył niecelnie po rozegranym rzucie wolnym. W 89 minucie drugą żółtą kartkę ujrzał Krzysztof Gancarczyk i ostatnie kilka minut oławianie grali w osłabieniu.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
LUBECKI - KANIEWSKI, ŁUCZKIEWICZ, KRZYŚKÓW, M.GANCARCZYK - DOBKOWSKI (64 K.GANCARCZYK), P.KOHUT, W.GANCARCZYK, DANIELIK (83 MUSIAŁ), J.GANCARCZYK (64 MAKOWSKI) - SKOLIMOWSKI (84 R.KOHUT).

We wtorek 15 sierpnia oławianie grali z beniaminkiem - „Iskrą” Księginice, który po pierwszej kolejce był liderem. Stało się tak po zwycięstwie z zespołem „Polonia-Stal” Świdnica 4:0. Ten mecz świdniczanie kończyli w „dziewiątkę”, po tym jak czerwone kartki otrzymali dwaj bramkarze. Bartłomiej Kot opuścił boisko w 21 minucie, a zastępujący go Roman Bykhovets w 57 minucie. Relację z meczu oławian zamieścimy w następnym numerze.

W niedzielę, 20 sierpnia o godz.15.00, podopieczni Zbigniewa Smółki zagrają na wyjeździe z kolejnym beniaminkiem - KS Łomnica.

JACEK POLASZ

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki I kolejki, rozgrywanej 12-13 sierpnia

GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH - MOTO-JELCZ OŁAWA	0:2
ZENIT MIĘDZYBÓRZ - PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	3:2
KS ŁOMNICA - POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	0:3
BARYCZ SUŁÓW - CHROBRY II GŁOGÓW	1:0
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	0:2
PIAST ŻMIGRÓD - MIEDŹ II LEGNICA	:1
GÓRNIK ŻŁOTORYJA - ŁUŻYCE LUBAŃ	2:2
PIAST NOWA RUDA - LECHIA DZIERŻONIÓW	1:3
ISKRA KSIĘGINICE - POLONIA-STAL ŚWIDNICA	4:0

Wyniki II kolejki, rozgrywanej 15 sierpnia

MOTO-JELCZ OŁAWA - ISKRA KSIĘGINICE	3:1
PROCHOWICZANKA PROCHOWICE - PIAST NOWA RUDA	0:2
ŁUŻYCE LUBAŃ - LECHIA DZIERŻONIÓW	1:0
SŁOWIANIN WOLIBÓRZ - PIAST ŻMIGRÓD	6:0
CHROBRY II GŁOGÓW - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	2:1
POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA - BARYCZ SUŁÓW	1:2
POLONIA-STAL ŚWIDNICA - KS ŁOMNICA	7:0
ZENIT MIĘDZYBÓRZ - GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH	6:1
GÓRNIK ŻŁOTORYJA - MIEDŹ II LEGNICA	0:4

MIJESCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	2	0	0	6	8:0
2.	ZENIT MIĘDZYBÓRZ	2	0	0	6	9:3
3.	MOTO-JELCZ OŁAWA	2	0	0	6	5:1
4.	BARYCZ SUŁÓW	2	0	0	6	3:1
5.	ŁUŻYCE LUBAŃ	1	1	0	4	3:2
6.	POLONIA-STAL ŚWIDNICA	1	0	1	3	7:4
7.	MIEDŹ II LEGNICA	1	0	1	3	5:2
8.	ISKRA KSIĘGINICE	1	0	1	3	5:3
9.	POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	1	0	1	3	4:2
10.	LECHIA DZIERŻONIÓW	1	0	1	3	3:2
11.	PIAST NOWA RUDA	1	0	1	3	3:3
12.	CHROBRY II GŁOGÓW	1	0	1	3	2:2
13.	PIAST ŻMIGRÓD	1	0	1	3	2:7
14.	GÓRNIK ŻŁOTORYJA	0	1	1	1	2:6
15.	PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	0	0	2	0	2:5
16.	BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	0	0	2	0	1:4
17.	GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH	0	0	2	0	1:8
18.	KS ŁOMNICA	0	0	2	0	0:10

W następnej kolejce, w niedzielę 20 sierpnia o godzinie 15.00, Moto-Jelcz Oława zmierzy się na wyjeździe z KS Łomnica.

(POL)

PIŁKA NOŻNA
III liga kobiet

Zawodniczki „Moto-Jelcza” Oława rozegrały drugie spotkanie kontrolne przed inauguracją sezonu 2023/24

Miniony sezon był wyjątkowy dla oławianek, które zdominowały rozgrywki dolnośląskiej IV ligi i awansowały do III ligi. Pisaliśmy o tym w ubiegłym tygodniu w rozmowie z trenerem Jarosławem Aleksandrakiem.

Przed tygodniem piłkarki „Moto-Jelcza” rozegrały pierwszy sparing. Do Oławy przyjechała pierwszoligowa „Bielawianka” Bielawa i wysoko wygrała 6:2. Bramki dla naszej drużyny strzeliły: Wiktoria Modelska (asysta Oliwii Józefczyk) i Kamila Stachera z podania Natalii Lipki. Oławianki prowadziły

otwartą grę, a doświadczony przeciwnik wykorzystał wszystkie ich błędy. Pomimo porażki trener Aleksandrak był zadowolony, bo uzyskał mnożstwo materiału do analizy, który pomoże w dalszych przygotowaniach do sezonu.

W piątek 11 sierpnia oławianki zmierzyły się z innym beniaminkiem III ligi - ULKS Bogdańczowice. Rywalki spod Kluczborka do przerwy próbowały nawiązać równorzędną walkę, ale z biegiem czasu przewaga piłkarek „Moto-Jelcza” wzrastała. Pod koniec pierwszej połowy gola strzeliła Kamila Stachera. Po przerwie nastąpił koncert naszych zawodniczek. Cztery gole zdobyła Natalia Lipka, Oliwia Józefczyk - 2, a jeden - Wiktoria Modelska. Rywalki strzeliły honorowego gola w końcówce z rzutu karnego. Ostatecznie oławianki wygrały 8:1.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
Aleksandra Pawłowska - Anna Jąkańska, Ilona Ozga, Agata Kacprzak, Joanna Duszeńko-Michniewicz - Natalia Kapuściak, Alicja Gadecka (23 Wiktoria Modelska), Natalia Lipka - Nikola Gardas (70 Alicja Gadecka), Oliwia Józefczyk, Kamila Stachera (70 Klara Szymonik).

Trzeci sparing, a zarazem ostatni przed rozpoczęciem sezonu, oławianki rozegrają w piątek 18 sierpnia o godz.19.00 na boisku treningowym OCKF przy ulicy Sportowej. Rywalem będzie IV-ligowy zespół z Krośnic. Pierwszy mecz w rozgrywkach III ligi podopieczne Jarosława Aleksandraka zagrają w niedzielę 3 września z MUKS PS Kostrzyn nad Odrą.

(POL)



Natalia Lipka (numer 14) strzeliła cztery gole, a Oliwia Józefczyk (11) - dwa

BARAN

(21.03-20.04)



Wykorzystaj okazję, która umożliwi poszerzenie horyzontów. Nie obawiaj się nowych doświadczeń, możesz na nich tylko zyskać. Zachowaj pokorę - na pewno na tym nie stracisz. Podczas weekendu poznasz interesującą osobę. Nie próbuj udawać kogoś, kim nie jesteś. Szczerość jest zawsze w cenie. Po niedawnych napięciach w pracy, nadejdą chwile stabilizacji, obowiązki zawodowe ułożą się tak, że zdołasz nad nimi zapanować.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Jeśli tylko pojawi się okazja, wyjeżdż na krótki wypoczynek, a przynajmniej wykorzystaj weekend, by się zrelaksować. Pracujesz bez przerwy na najwyższych obrotach, najwyższy czas się zregenerować. Zaprosz do towarzystwa kogoś, z kim się spotykasz od jakiegoś czasu. Dzięki temu pokażesz, że na niej ci zależy, co umocni waszą znajomość.

LEW

(23.07-22.08)



Nadmiar obowiązków sprawi, że będziesz rozdrażniony i niesprawiedliwie ocenisz przyjaciela. Musisz nauczyć się mówić „nie”, bez zbędnych komentarzy i podtekstów. Niespodziewany wyjazd pozwoli nabierać siły i się zrelaksować. To dobry czas na rozpoczęcie zdrowego trybu życia.

WAGA

(23.09-23.10)



Pewne miłe wydarzenie w pierwszych dniach tygodnia doda optymizmu i pozwoli ufnie spojrzeć w przyszłość. Twój entuzjazm, urok i siła przyciągną uwagę sympatycznej osoby. Jeśli będziesz otwarty i pomożesz losowi, ta znajomość może skończyć się czymś więcej, niż przyjaźnią. W sprawach zawodowych nie będzie się wiele działo, więc możesz spokojnie skupić się na życiu uczuciowym.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Najbliższe dni będą pełne niespodzianek, które mogą wywrzeć korzystny wpływ na twoją przyszłość. Wiele jednak będzie zależało od ciebie. Decyzję podejmij szybko, ale rozważnie. Może się pojawić propozycja nowej pracy, albo inwestycji. Warto to rozważyć, bo od jakiegoś czasu marzysz o nowych wyzwaniach. W sobotę miła niespodzianka ze strony sympatii - nie zapomnij o rewanżu.

WODNIK

(21.01-20.02)



Najbliższe dni sprzyjać będą roztargnieniu, więc pilnuj pieniędzy i dokumentów. Możesz zapomnieć o czymś ważnym w pracy, dlatego zapisuj wszystko i dokładnie planuj. Dzięki swojemu uporowi i konsekwencji rozwiążesz bardzo ważną sprawę w gronie rodzinnym. Pamiętaj tylko, żebyś nie był stronnicy. Dbaj o zdrowie, najwyższy czas zrobić badania kontrolne.

Twórzmy wspólnie (110) FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Jolanty Zubickiej, a zrobione zostało w 1986 na ulicy Gazowej. Na fotografii widzimy Jolę Zubicką wraz z synem Rafałem.

Ulica Gazowa zaczyna się od ulicy 1 Maja, a w latach sześćdziesiątych na końcu tej ulicy był drewniany Zielony Mostek nad rzeką Oława. Wtedy ulica była bardzo zaniedbana, nie miała chodników i utwardzonej ulicy, ale na całej długości aż do Zielonego Mostku rosły piękne topole, widzimy je na zdjęciach nr 1 i 2 - dziś pozostała tylko jedna topola nad samą rzeką, która dziś (po melioracji) płynie nieco bliżej ulicy 1 Maja.

Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 1972. Widzimy na nim wielu mieszkańców spacerujących do parku. Wtedy nie było jeszcze ogródków działkowych za parkiem. Po lewej osiedle domków jednorodzinnych w budowie - wzdłuż ulicy wspomniane przedwojenne topole po prawej stronie. Ulica ma już kanalizację i oświetlenie, po lewej widzimy znak drogowy podświetlany, nawierzchni na ulicy i chodników jeszcze nie ma.

Zdjęcie nr 3 to rok 1985, mamy budynki Zakładów Gazowniczych, jak się wówczas mówiło na to miejsce, a przedwojenne topole zostały przycięte. Zdjęcie z archiwum Gazety Powiatowej.

Zdjęcie nr 4 to ulica Gazowa w 2023 - od strony parku w kierunku 1 Maja topole wycięto, przy moście przed parkiem ulica dziś biegnie troszkę inaczej.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.



BYK

(21.04-21.05)



Będziesz tryskać optymizmem i energią. Dzięki temu oczarujesz parę osób płci przeciwnej. Nie trać jednak głowy tym nieoczekiwanym powodzeniem. Nie podejmuj żadnych pochopnych decyzji, przemyśl i rozważ wszystkie możliwe rozwiązania. W pracy zmobilizuj siły i wykorzystaj swoje doświadczenie. W potrzebie zwróć się o radę do kogoś z rodziny.

RAK

(22.06-22.07)



W tym tygodniu poczujesz wakacyjny nastrój i staniesz się duszą towarzystwa. Ucierpią przez to obowiązki domowe i zawodowe, ale należy się tobie odrobina luzu. Powiększy się grono twoich przyjaciół, ale w miłości bez niespodzianek i emocji. Wykorzystaj te dni najlepiej jak potrafisz. Pod koniec tygodnia poprawa finansów.

PANNA

(23.08-22.09)



Tydzień pełen zapału i wiary we własne siły. Wykorzystaj to i zrealizuj plany, które dotąd bałeś się wcielić w życie. Zakończ zaległe sprawy, odwołane z tygodnia na tydzień. Dobry czas na wszelkie zmiany i innowacje. Uważaj na to, co mówisz, bo nieporozumienie może się przekształcić w trwały konflikt. Niedługo nastąpi poprawa w sprawach finansowych.

SKORPION

(24.10-22.11)



Twoja pewność siebie zostanie nieco zachwiana nieoczekiwanym rozwojem wypadków w sprawach uczuciowych. Myślałeś, że randki przerodzą się w coś więcej, ale kontakt niespodziewanie się urwie. Nie szukaj winy w sobie, ani nie próbuj odnowić tej znajomości. W czwartek miłe spotkanie z interesującą osobą, która udzieli wskazówek do dalszego działania.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Najbliższy tydzień nie będzie nadzwyczaj pracowity. W atmosferze wakacji spocznie trochę na laurach. Ale to już ostatnie podrygi lenistwa. Ktoś potrzebuje twojej pomocy. Zanim zgodzisz się pomóc, zastanów się, czy potrafisz to pogodzić ze swoimi stałymi obowiązkami. Wysiłek fizyczny pomoże złapać dystans do spraw, które cię męczą.

RYBY

(21.02-20.03)



Przed tobą stresujący tydzień. Nalóżą się na siebie sprawy wymagające natychmiastowej interwencji, głównie w życiu zawodowym. Zanim się tylko najważniejszymi. Osoba, której kiedyś pomagałeś, zrewanżuje się w bardzo miły sposób. Propozycja, którą niedługo otrzymasz, nie pozwoli spokojnie zasnąć. Wyda się bardzo kusząca i idealna, ale dokładnie to przemyśl, uwzględniając konsekwencje jej przyjęcia.